Nr 257b. Dnia 17 września. Czwartek. Dnia 5 (17) września 1885 r.

Prenumerata.
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

— W dniu jutrzejszym kościół święty obchodzi pamiątkę św. Józefa z Kupertynu, zakonnika, urodzonego w roku 1603-im w miasteczku włoskiem Kupertynie. Słynął on wielu cudami. Umarł w m. Onizimie roku 1663-go.

Ku czci tego świętego odbędzie się jutro w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) przed jego ołtarzem o godzinie 10-ej zrana uroczysta wotywa.

Przegląd polityczny.

Rokowania sir Henryka Drummonda Wolffa z ministrami tureckimi Assimem baszą i Kiamiłem baszą, które toczą się w regularnie odbywanych konferencjach co wtorki, czwartki i soboty, przyniosły—wedle depeszy dzisiejszej—ten już pozytywny wynik, że zgodzono się na utworzenie komisji angielsko-tureckiej, która zbadałaby stan kwestji egipskiej i ustanowiła termin opuszczenia Egiptu przez wojska angielskie. Komisja ta uda się zapewne nad Nil; trudno bowiem, aby rozwiązywano kwestje praktyczne *in abstracto*—z odległości... Takie postanowienie uważamy za daleko snadniej wiodące do celu, aniżeli wysłanie wielkiego wezyra, Saida baszy, do Kairu. Zresztą zapewne dużo jeszcze nilowej wody upłynie, zanim komisja zjawi się nad brzegami świętej rzeki. Dopiero w tych dniach pełnomocnicy W. Porty, Assim i Kiamil baszowie, otrzymali zatwierdzone przez sultana instrukcje, oparte na dwóch niewzruszonych zasadach: 1) absolutnej konieczności unikania wszystkiego, coby W. Portę poróżnić mogło z przymierzem austrjacko-niemieckiem, do którego przystąpiła Rosja w Skierniewicach i Kromieryżu; 2) pełnego zawarowania sułtańskich praw zwierzchniczych w Egipcie i zastrzeżenia na korzyść Turcji wpływu rozstrzygającego przy uporządkowaniu spraw egipskich.

Król Milan przed swoim wyjazdem do Budapesztu wydał proklamację, mocą której rada ministerjalna otrzymała obszerne pełnomocnictwo rządowe. Nie przysługa jej tylko prawo ułaskawień, nadawania orderów, nadto mianowania ministrów i radców stanu.

Tegoroczna skupczyna zbierze się dopiero z końcem bieżącego roku, a najwcześniej w ciągu listopada w Niszu. Głównym powodem tego spóźnionego terminu zebrania się posłów są ważne przedłożenia, które rząd przygotowuje dla najbliższej kampanji parlamentarnej. Najpierwsze pomiędzy niemi miejsce zajmują projekta ustaw, przygotowane przez ministra skarbu. Chodzi tu o reorganizację tego urzędu, która równa się zupełnej organizacji w duchu nowoczesnych potrzeb. Odpowiednie przekształcenie administracji finansowej wydało się oddawna niezbędną koniecznością, a do dzieła tego zabrał się z godną uznania energją obecny minister skarbu Petrovic. Inni także ministrowie zajęci są opracowaniem ważnych przedłożeń, a da się to powiedzieć w pierwszym rzędzie o szefach ministerjum rolnictwa i oświaty.

Po dwuletniej przerwie, w ciągu której wypracowane były nowe projekta dla obrad, zebrał się w zeszłym tygodniu w Brukselli instytut dla prawa międzynarodowego. Pierwszym przedmiotem obrad był projekt opracowania jednolitego prawa wekslowego dla wszystkich państw cywilizowanych. Chodziło także o przygotowanie regulaminu w celu uniknięcia różnorodnych kolizyj w tej gałęzi prawodawstwa, aż do chwili, w którejby główny cel projektu, przeprowadzenie jednolitego prawa wekslowego, został osiągnięty. Drugim projektem było przedłożenie znanego prof. Wawrzyńca Steina, który w myśl uchwały instytutu wypracował projekt o prawnem stanowisku kolei żelaznych i ich materjale w czasie wojny. Zasadniczą podstawą tego projektu jest, ażeby wobec wielkiego znaczenia cywilizacyjnego, które przyznano kolejom, starano się gorliwie o to, aby ruch kolejowy nie był przerywany nietylko w tych państwach, które nie prowadzą wojny, ale i w tych, które znajdują się na stopie wojennej. Gdy jednak koleje żelazne w nowoczesnych wojnach są ważnym środkiem pomocniczym, moga łatwo pomiędzy interesami ruchu międzynarodowego a stronami wojnę prowadzącemi wyniknąć zatargi. Prof. Stein proponuje zatem, ażeby celem zmniejszenia liczby podobnych kolizyj, po zastrzeżeniu pewnych praw dla kolei państwowych, także i koleje prywatne, podobnie jak ruch pocztowy, zneutralizować. Po wyczerpujacej dyskusji, w której brali udział pp. Moynier i Martens, uchwalono zorganizować komisję i polecić jej, ażeby przygotowała dla przyszłej konferencji sprawozdanie i propozycje.

Na jednem z posiedzeń następnych, przedstawił radca sądowy Geffken memorjał o kwestjach prawa międzynarodowego, wywołanych ostatnim zatargiem chińsko-francuskim. Konferencja poleciła te przeważnie polityczne kwestje zbadać najpierw ze stanowiska prawnego i przedłożyć elaborat na przyszłej sesji.

O sygnalizowanej w drodze telegraficznej kwestji wydalania obcych poddanych nie ma dotychczas bliższych szczegółów dyskusji. Członków konferencji przyjmował król Leopold w uroczystej audjencji, przybywszy w tym celu umyślnie z Ostendy do Brukselli. Miasto, pragnąc uczcić członków instytucji, wydało dla nich bankiet wspaniały w ratuszu.

Br. Z.

Wystawa ogrodnicza.

Dział naukowy.—Dział techniczny.

Sekcja teorji ogrodnictwa i nauk przyrodniczych pomocnictwa przy Towarzystwie ogrodniczem warszawskiem szeroki postawiła ze swej strony program działu naukowego wystawy ogrodniczej.

Objęła nim ona dzieła, zbiory i okazy, preparaty, okazy kultury sztucznej dla wykazania wpływu czynników fizycznych na życie roślin, zbiory szkodników i wreszcie nawozy.

Konkurs dzieł, w jakimkolwiek przedmiocie, jest pewną osobliwością oddawna niebywałą. Wystawy w ostatnich latach odbywane dział ten zaniedbywały zawsze. Że zaś ogrodnictwo w ciągu tych właśnie lat wielkie zrobiło postępy, tak w praktyce jak i w teorji, przeto zasób spory na tem polu złożono na stole wystawowym.

Dzieła ogrodnicze rozmaitej treści: „Sad i ogród owocowy“, „Krzew winny“, „Sad przy chacie“, „Ogrody polne“, „Zużytkowanie nieużytków“, „Kwiaty naszych ogrodów“, „Kwiaty naszych mieszkań“, „Owoce“ z których kilka już w drugiem wydaniu przedstawił niestrudzony pracownik tej niwy p. Edmund Jankowski. Bogaty ten zasób pracy jednego człowieka w ciągu lat paru, przy tak wielkiej i szerokiej działalności jako redaktora *Ogrodnika polskiego*, jako inspektora szkoły ogrodniczej, kierownika ogrodu pomologicznego, jednego z wspólników kolonji nasion itd., jest istotnie zadziwiającym. Uznaniem też powszechnem cieszy się dyplomem zasługi uczczony przez sędziów wystawy autor, a dzieła jego znajdują się w rękach każdego ogrodnika i każdego człowieka, choć cokolwiek się interesującego tą gałęzią pracy.

Obok zaraz stanęła redakcja *Ogrodnika polskiego* jako źródło popularyzujące tę naukę i szerzące zamiłowanie ogrodnictwa. Inicjatywa wydawnictwa tego pisma stanowi epokę na polu tem które długo, odłogiem leżało.

P. Józef Kaczyński, przedstawił dzieło swoje „Róże“ i „Warzywa w inspekcie“, jedyną i doskonałą książkę o tych przedmiotach w naszej literaturze.

Dalej jeszcze pyszny materjał zebrał i przedstawił p. Erazm Majewski. Jest to słownik synonimów nazw rodzajowych i gatunkowych zwierząt i roślin. Słownik ten, obok nazwiska naukowego, łacińskiego zwierzęcia lub rośliny, mieści wszystkie nazwy polskie, przez rozmaitych autorów w ciągu wieków używane dla oznaczenia tejże istoty, oraz nazwiska, że tak powiemy zwyczajowe, w różnych okolicach kraju tejże roślinie lub zwierzęciu nadawane. Praca to benedyktyńska, godna wielkiego uznania i wielce pożyteczna.

P. Adolf Bogucki, znany miłośnik jedwabnictwa, zasłużył się dobrze dziełem swem o jedwabnictwie.

Po za konkursem firma księgarska Gebethner i Wolff wystawiła zbiór dzieł polskich oraz francuskich i niemieckich treści ogrodniczej i botanicznej w wielkim komplecie, dając tem niejako obraz zasobu już zdobytego i braków, jakie wypełnić należy.

Zabawki pedagogiczne z treścią przyrodniczą p. Wiśniakowskiego również za konkursem stanęły.

Zbiory i okazy mniej miały wystawców.

Odznacza się tu dr Franciszek Kamieński. Przedstawił on paprocie krajowe, żywe, z których niektóre rzadkie bardzo nietylko u nas, ale i w Europie całej, jak np. *Botrychium rectaefolium* lub *Ophioglosum vulgatum*; dalej cztery tablice paproci krajowych i zielnik paproci krajowych suszonych.

Oprócz tego dr Kamieński wystawił kilka okazów roślin owadożerczych krajowych, jako to *Utricularia vulgaris*, roślina wodna, opatrzona pęcherzykami, za pomocą których łapie drobne żyjątka wodne, a nawet małe rybki. Pęcherzyki te przez mało nawet powiększające szkła są widoczne. Dalej *Drosera rotundifolia* z liśćmi opatrzonemi włoskami, z gruczołkami wydzielającemi sok trawiący. Włoski te są małe bardzo, uginają się za najdelikatniejszem dotknięciem i chwytają owad na nich siadający. Rzeczy te niezmiernie ciekawe wielkie budziły zajęcie.

P. Kazimierz Łapczyński, jeden z najlepszych znawców flory krajowej, wystawił nowy gatunek ostu znaleziony pod Chełmem — *Carlina acantifolia var. spathulata*; dalej wielce ciekawą roślinę sprowadzoną do kraju przez jezuitów dla utrwalenia piaszczystych brzegów Wisły pod Sandomierzem. Roślina ta *Zygophyllum Fabago* posiada olbrzymie i bardzo długie korzenie. Widzieliśmy tu jeszcze *Loranthus europaeus* pasorzyt na dębie, podobny do jemioły, wreszcie bardzo gruby pieniek róży dzikiej.

P. Kubaczewski przedstawił bardzo piękny zbiór szyszek drzew iglastych, p. Dubois zaś zielnik roślin cieplarnianych i dziko rosnących środkowej Rosji.

Do tego działu zaliczono ekstrakty i olejki eteryczne z roślin, przedstawione przez p. Majewskiego, oraz rośliny aptekarskie i ekstrakty z nich p. Olsztyńskiego.

W konkursie nawozów p. Gałecki z Rąbienia w piotrkowskiem przedstawił doskonałe nawozy torfowe i komposty, oraz torf, a także doskonałą watę z wojłoku roślinnego.

Również torfowe przetwory wystawił p. Feliks Rymkiewicz.

Wreszcie fabryka wyrobów rogowych okazała odpadki rogowe, wióry, trociny i mąkę, służące za nawozy, bardzo dobre, jak dotąd jednak zbyt kosztowne.

Przechodząc do działu technicznego, zaznaczyć musimy niezbyt świetny i bogaty występ w tym kierunku.

Z budowli ogrodowych mieliśmy dwa pawilony, przedstawione jako altany ogrodowe. Są to znane już z poprzedniej wystawy pawilony pp. Rudzkiego i spółki i Gostyńskiego. Opisywaliśmy je w sprawozdaniach wystawy przemysłowo-rolniczej, wracać więc do nich nie będziemy.

Projekt cieplarni przedstawił p. Władysław Łuba, budowniczy. Odznacza się projekt ten dokładnym rozkładem oraz bardzo dobrym systemem rur ogrzewających.

Meble i sprzęty ogrodowe wystawiły również już wyżej wspomniane firmy pp. Gostyński i Rudzki. Z tych pierwsze odznaczają się lekkością i praktycznością, drugie pięknym odlewem i trwałością.

Za konkursem widzieliśmy wyroby fabryki wojciechowskiej mebli giętych, doskonale wszystkim znane.

Z ogrodzeń zasługiwały na uwagę kute kraty p. Gostyńskiego.

Żardinierki korkowe, wcale ładne, znane zresztą, przedstawił p. Bardet, druciane p. Chrzanowski. Bardzo piękne i tanie żardinierki z patyczków, pra-

wdziwie artystyczny wyrób drobnego przemysłu, widzieliśmy w wystawie p. Leona Kołaczkowskiego z Michrowa.

Wcale przyzwoite doniczki ozdobne z blachy pokazał p. Akst.

Przepyszne podkładki do bukietów, nadzwyczaj gustownie ozdobione i bardzo tanie, wystawił p. Dominik Wolski. Wyrób podobnych rzeczy na większą skalę może stanowić doskonałe zajęcie dla kobiet, tak się w ostatnich czasach do pracy zarobkowej garnących.

W oddziale hydraulicznych przyrządów zniechęceni poprzednią wystawą fabrykanci stawić się wcale nie raczyli.

Przyrządy ogrodnicze nożownicze, obficie przedstawione, świetnie reprezentowały pracę w tym kierunku. P. Wojciech Bieńkowski wyrobami swemi zyskał sobie aż dyplom uznania. Znaleziono je wybornemi, doskonale odrobionemi i bardzo taniemi zarazem. Bardzo pięknie też wystąpili pp. Przewóski i Filarewski, dając rozmaite wyroby ogrodnicze nożownicze doskonałe, zręczne i praktyczne.

Tu także wspomnieć należy o bardzo dobrych wyrobach tego rodzaju, wystawionych przez p. Szlagowskiego.

Wyroby druciane, siatki i t. p. p. Chrzanowskiego, praktyczne, dobre i niedrogie, zyskały sobie uznanie, a jego suszarnia do owoców z rusztem na kółkach, oryginalna wielce, bardzo się też podobała.

Przebiegliśmy więc wszystkie działy wystawy ogrodniczej, która dała wyborne pojęcie o rozwoju ogrodnictwa w kraju od czasu ostatniej podobnej wystawy w r. 1881-ym odbytej, i która, jak to już wspomnieć mieliśmy sposobność, ma służyć Towarzystwu ogrodniczemu, jako pierwsza pod jego egidą urządzona, za punkt wyjścia, punkt porównawczy dalszych prac na tem polu.

Pracom tym szczerze powodzenia życzymy i jesteśmy przekonani, że nie zawiodą pokładanych w nich nadziei.

J. Wł.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= *Praw. wiest.* ogłosił postanowienie komitetu ministrów, orzekające, iż oficerowie i żołnierze straży pogranicznej w Królestwie Polskiem, w braku pomieszczeń w gmachach rządowych, mają otrzymywać nadal kwatery u obywateli, podobnie jak straż ziemska.

= *Wiestn. fin.* ogłosił cyrkularz departamentów celnych, wzbraniający przepuszczania przez komory zegarków złotych i srebrnych, których uszka nie trzymają przepisanej próby, chociażby korpus ją posiadał. Dotychczas komory celne w takich wypadkach zatrzymywały tylko same uszka.

= Z okólnika rozesłanego do gubernatorów od departamentu policyjnego dowiadujemy się, że przywóz gałganów z zagranicy przez pewien czas wstrzymany, został znów dozwolonym z zachowaniem jednak wszelkich ostrożności.

= Według sprawozdania urzędowego, we wszystkich więzieniach cywilnych w państwie rosyjskiem znajdowało się na początku roku 1883-go 91,560 mężczyzn i 8958 kobiet, razem 101,518, wraz z 3,500 żon i dzieci udających się dobrowolnie z zesłańcami. W ciągu roku 1883 go przybyło do więzień 583,514 mężczyzn i 88,236 kobiet, razem 671,750, a wraz z pozostałymi z roku poprzedniego ogółem przeszło przez więzienia cywilne 773,268 osób płci obojej. Z ogólnej tej cyfry w ciągu roku opuściło więzienia 689,916, a pozostało na rok 1884-ty razem 83,352 więźniów, czyli mniej o 18,166, aniżeli w roku poprzedzającym. Zmniejszenie to objaśnia się skutkami manifestu koronacyjnego. Pomiędzy więźniami było z początkiem r. z. zostających pod śledztwem 21,851 osób, skazanych nad odsiadywanie więzienia 40,167, skazanych na zesłanie 13,381, przesyłanych z więzienia do więzienia 4622, innych kategoryj 337, osób dobrowolnie towarzyszących więźniom 2994.

= W dniu 19-ym października odbędzie się w zarządzie zachodniego okręgu górniczego licytacja na dostawę w r. p. materjałów dla zakładów rejewskiego i bzińskiego za 19,606 rs., dla mroczkowskiego za 10,903 rs. i dla sielpickiego za 13,262 rs.

= Na kolei dąbrowskiej będą dokonane próby oświetlania wagonów elektrycznością.

= Kolej dąbrowska zaprowadziła z dniem 13-ym b. m. taryfę specjalną na przewóz soli ze stacyj Dekońska, Bachmut, Sławiańsk i Słupki do stacyj kolei dąbrowskiej.

= Kolej terespolska w roku 1884-ym na opał parowozów zużytkowała węgla kamiennego pudów 1,467,408$^{1}/_{2}$ (282,922 korcy) na ogólną sumę 191,613 rs. 31$^{1}/_{2}$ kop., drzewa na podpałkę 149·8y sażeni (282 sążni 18 stóp) na ogólną sumę 2716 rs. 13 kop. Razem na opał w r. 1884-ym wydatkowano 194,329 rs. 44$^{1}/_{2}$ kop, co na wiorstę przebiegu stanowi drzewa na podpałkę stóp kub. 0·046, węgla kamiennego pudów 1·11. W kopiejkach wartość tych materjałów wynosi 14·74 na wiorstę pociągową.

= Kolej nadwiślańska zawiadamia, iż od dnia 1-go października wejdą w wykonanie nowe przepisy specjalne i taryf dla przewozu różnych towarów w komunikacji bezpośredniej związku niemiecko-polskiego pomiędzy stacjami kolei: nadwiślańskiej, terespolskiej, wiedeńskiej, bydgoskiej, łódzkiej i dąbrowskiej oraz stacjami kolei niemieckich.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza listę 243 dorożkarzy, tak właścicieli jak i furmanów, którym w ciągu ostatnich paru lat zostało wzbronionem raz na zawsze zajmowanie się powyższym procederem z powodu wielokrotnych wykroczeń przeciw przepisom o jeździe dorożkarskiej. Lista powyższa została sformowaną celem przestrzegania, żeby żaden z wymienionych w niej nie powoził dorożką.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zawiera polecenie p. oberpolicmajstra ściągnięcia 10 rs. kary, wymierzonej w porządku administracyjnym na Joska Milsztejna za udział w zbiegowisku przed Bankiem.

= W ciągu ubiegłego tygodnia policja skonfiskowała: 20 funtów zepsutego mięsa, 25 funtów zgniłych ryb, 4 beczki niedojrzałych lub zepsutych owoców, koszyk grzybów, 3 garncy i 1$^{1}/_{2}$ kwarty podrobionego mleka. Winnych pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Instytut położniczy przy szpitalu Dzieciątka Jezus, po dopełnionej restauracji gmachu, został znów otworzony i chore od kilku dni są przyjmowane.

= W r. z. akademickim uniwersytet tutejszy posiadał 23 gabinetów, 13 laboratorjów, obserwatorjum astronomiczne, bibljotekę, czytelnię studencką i 6 klinik na 374 łóżek. W klinikach tych leczyło się w r. z. 3,745 chorych, wyzdrowiało 3,133, umarło 327, pozostało 285; z porady lekarskiej korzystało 2,323 chorych przychodnich.

= Za rozprawy piśmienne wyasygnowano w ubiegłym roku akademickim 32 studentom wydziału prawnego i historyczno-filologicznego tutejszego uniwersytetu 625 rs., sześciu studentom wydziału lekarskiego za preparaty anatomiczne 175 rs., a studentowi wydziału przyrodniczego 100 rs. na badania własności elektrycznych kwarcu.

= W gimnazjach i progimnazjach ponowionym został przepis, zabraniający uczniom chodzenia samym po mieście w godzinach wieczornych, jak również bywania w teatrach, na koncertach i w cyrku. Uczniowie jednakże mogą uczęszczać na tego rodzaju publiczne zebrania, ale tylko w towarzystwie rodziców lub opiekunów.

= W sobotę, dnia 19-go b. m., upływa ostateczny termin przyjmowania próśb o zaliczenie w poczet uczniów trzyklasowej szkoły miejskiej rzemieślniczej imienia Michała Konarskiego.

= Od dnia dzisiejszego bibljoteka publiczna została otwartą.

= Z literatury.

* Nakładem i drukiem S. Lewentala wyszedł pierwszy tom „Pism Michała Bałuckiego", obejmujący powieść „Byle wyżej".

Tenże nakładca wydał zbiorek kilkunastu nowell Michała Wołowskiego p. n. „Jasne i ciemne obraski"

* Księgarnia Kazimierza Bartoszewicza wydała w książkowej edycji studjum p. n. „Henryk Heine, portret literacki", pióra naszego współpracownika Teodora Jeske Choińskiego.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim po raz 70-ty „Carmen" Bizeta.

Tytułową rolę odśpiewa p. Machwicówna, Micaelę panna Dobiecka, don Josego p. Cieślewski, torreadora p. Chodakowski.

W teatrze Letnim dzisiaj wyborna komedja Wiktora Sardou: „Dora", jutro wznowiony: „Pan Damazy" z Żółkowskim w roli tytułowej.

W tearze Nowym dzisiaj po raz pierwszy fraszka sceniczna w jednym akcie, oryginalnie napisana przez Antoniego Mira (Fr. Reinsteina) p. t. „O dwie godziny", tudzież: „Dwużeniec".

* Na scenie teatru Nowego odbyła się dzisiaj próba jeneralna z trzyaktowej operetki Leona Vasseura: „Srebrny puhar", która w dniu jutrzejszym wystawioną będzie po raz pierwszy.

W wykonaniu wezmą udział: panie Fillebornowa, Manowska, Święcka i Oswaldowa, tudzież pp. Dyliński, Morozowicz, Nowicki, Rzecznik, Turczyński i Żyburski.

* W ułożonym na tydzień przyszły repertuarze dla teatru Letniego figuruje dramat sensacyjny Erckman-Chatriana p. t. „Bracia Rantzau", który dany będzie pierwszy raz w sobotę.

* Próbująca się obecnie w teatrze Nowym krotochwila z francuskiego w trzech aktach pp. Labiche i Marc-Michel p. t. „Jeżeli cię złapię!..." wystawioną zostanie pierwszy raz w przyszłą niedzielę.

* Panna Hermanówna wystąpić ma w nadchodzącą niedzielę pierwszy raz po powrocie z urlopu.

W dniu tym, według zmian zaszłych w repertuarze, afisz ogłosi „Carmen" Bizeta.

* Od kilku miesięcy nieśpiewana opera Ponchiellego p. t. „Gioconda" wznowioną zostanie we wtorek przyszłego tygodnia w teatrze Wielkim.

W partji tytułowej da się usłyszeć pierwszy raz na scenie naszej pani Zofja Brajninowa.

Partję basową wykona p. Jeromin.

* Dyrekcja teatrów warszawskich zaangażowała na ośm występów pannę Marję Giuri, znaną z gościny na naszej scenie prima ballerinę.

Występy panny G. rozpoczną się w połowie przyszłego miesiąca.

Byle tylko powiewna ballerina niedużo kosztowała, skoro wiadomo, że nie robi już kasy.

Tej sztuki przecież dokazać może i miejscowa choreografja!

* W sobotę, dnia 19-go b. m., rozpoczynają się lekcje śpiewu chóralnego pod dyrekcją p. K. Danysza tymczasowo w fabryce fortepianów p. Kerntopfa na placu Krasińskich nr 1, a od października na Brackiej nr 8 na stałe.

* Donoszą nam ze Lwowa, iż za dni kilka wybiera się do Warszawy chór tamtejszego stowarzyszenia śpiewackiego „Lutnia".

Właściwie przyjechać ma tylko potrójny kwartet złożony jednak z najlepszych sił „Lutni".

Do składu jego wchodzą między innymi pp. C...twiński, Ardan, Czerny, Rakowski i Grzywiński.

Nie wątpimy, że goście lwowscy, których niepospolita działalność artystyczna jest nam znana, znajdą w Warszawie serdeczne przyjęcie.

* Znane artystki panny Marja i Jadwiga Bulewskie (fortepian i skrzypce), bawiące obecnie na wsi u rodziny, zostały zaproszone na koncerta do kilku znaczniejszych miast Królestwa.

Panny Bulewskie są wnuczkami zasłużonego literata Leona Zienkowicza, zmarłego przed sześciu laty w Paryżu, a chociaż urodzone w Anglji, wychowane zaś we Francji, są serdecznemi polkami i mówią wybornie ojczystym językiem.

Rodaczki nasze odbyły w r. b. dłuższą podróż artystyczną po Galicji, Bukowinie i Rumunji i po odegraniu zamówionej serji koncertów w Królestwie i Cesarstwie, zamierzają na zaproszenie królowej Carmen Silvy powtórnie zwiedzić Rumunję.

= Śpiew łabędzi.

Truppa p. Teksla przed ostatecznem opuszczeniem Warszawy wystawi jeszcze trzy razy operetkę „Gasparone", która w sezonie letnim cieszyła się największem bodaj wśród wielu innych operetek powodzeniem.

Trzy te przedstawienia odbędą się dziś, w sobotę i w niedzielę w tak zwanej „Promenadzie belwederskiej" za rogatkami belwederskiemi.

Piękna i ciepła od paru dni pogoda wróży temu pomysłowi powodzenie, tem więcej, że widowiska rozpoczynane wcześnie, kończyć się też będą wcześnie, tak że goście łatwo jeszcze tramwajami do miasta powracać będą mogli.

= W resursie obywatelskiej.

Pan Roberth, którego popisy antispirytystyczne, mnemotechniczne i prestidigitatorskie wiele osób już oglądało w zeszłą niedzielę w sali Doliny szwajcarskiej, daje w naszem mieście jeszcze jedno przedstawienie.

Odbędzie się ono w nadchodzącą niedzielę wieczorem, w sali resursy obywatelskiej na Krakowskiem Przedmieściu.

Dla publiczności nowe to miejsce jest o wiele dogodniejszem od zanadto odległej Doliny.

= Oświetlenie gazowe.

Dyrekcja Towarzystwa gazowego w Dessau zaleciła tutejszemu zakładowi gazowemu przy urządzaniu oświetlenia w zakładach lub domach prywatnych nie wliczać kosztów przeprowadzenia bocznych odnóg od głównych rur ulicznych do posesyj do rachunków konsumentów.

Zakład zastrzega sobie jednakże możność niestosowania tego ustępstwa w razie, gdyby koszta powyższe nie były proporcjonalne do przewidywanego zużycia gazu.

Ulga, o której mówimy, już jest stosowana i termin jej nie jest wcale zgóry na jakiś przeciąg cza-

su oznaczony, a ma na celu ułatwienie zaprowadzenia urządzeń gazowych.

= Modne parasolki.

W Paryżu cieszą się wielkiem powodzeniem parasolki pokryte zwyczajnem szarem płótnem, z rączkami skromnie rzeźbionemi z drzewa.

Moda ta poczyna się pojawiać i na naszym bruku.

= Pomysłowy gospodarz.

W jednej z większych posesyj na Miodowej zamieszkują różni procederzyści, jako to: krawiec, szewc, fryzjer, cukiernik, restaurator itp.

Właściciel rzeczonego domu przy zawieraniu kontraktów na lokale, oprócz komornego, zastrzega sobie pewnego rodzaju deputat.

I tak: krawiec obowiązany jest w ciągu roku uszyć pewną liczbę garniturów, szewc trzy pary kamaszy, cukiernik dostarczyć daną ilość tortów, ciast i cukrów, a nawet fryzjer musi pana *** darmo strzydz i golić, córki zaś jego w miarę potrzeby fryzować.

Haracz ten ściśle jest przestrzegany i żaden z lokatorów procederzystów nie może być od niego zwolniony.

= Karjera clowna.

Przed siedmiu laty do cyrku Salamońskiego wstąpił w szeregi clownów niejaki Michał Orlicki, 18-letni chłopiec, który ukończył kilka klas gimnazjalnych.

Orlicki posiadając języki francuski i niemiecki, a zarazem wrodzony talent (!) do błaznowania, niebawem posunął się w hierarchicznej godności clownów i w dwa lata później w Odessie ze zwykłego komparsa został solistą.

Występował on pod pseudonimem Orlito i nauczywszy się następnie po włosku, udawał syna Italji.

Orlito występował w różnych cyrkach zagranicznych, ostatnio zaś w Madrycie.

Tam przed trzema miesiącami porzucił karjerę cyrkową, zaślubił bowiem jakąś hiszpankę, wdowę po bogatym kupcu, która się w nim szalenie rozkochała.

Ex-clown z małżonką swoją wyjechał do Ameryki i tam prowadzi operacje handlowe.

Przed kilku dniami pisał on list z powyższemi szczegółami do jednego z krewnych, mieszkających w Warszawie, któremu przysłał zarazem puhar za 300 rs. tytułem kosztów podróży do Ameryki.

Ów krewny mając sobie ofiarowane korzystne zajęcie przy Orlickim, zdecydował się w tych dniach wyjechać.

= Miłość i sztuka.

Są indywidua tak zapalone do sztuki dramatycznej, że chociaż nie posiadają żadnych warunków wybicia się nad poziom użytecznej miernoty, gotowe są wszystko poświęcić, byleby nie porzucić zawodu aktorskiego.

Wymownym tego dowodem jest fakt następujący:

Jeden z tutejszych artystów dramatycznych *minorum gentium*, zkądinąd młodzieniec dość inteligentny i uczciwy, bywając w domu państwa ***, pokochał ich córkę i... zyskał wzajemność.

Rodzice nic nie mieli przeciwko małżeństwu córki, lecz postawili warunek, aby pan X. porzucił scenę.

— Nie mam żadnego uprzedzenia i śmiesznego przesądu, poniżającego aktorów — rzecze pan *** — lecz w tym zawodzie niczego się nie doczekasz, gdy tymczasem przyjmując posadę, którą ci wyrobię, możesz uczciwie i korzystnie zapracować na utrzymanie żony.

Słowa te jednak pana X. nie zdawały się przekonywać.

Córka, pomimo całej miłości dla X., uznawała rozsądnie słuszność uwagi ojca i wszelkiemi siłami starała się przekonać ukochanego, aby nie zwlekał z porzuceniem sceny.

On nie odmawiał, ale i nie przyrzekał.

Stan taki trwał już od roku, aż nareszcie w tych dniach p. *** postawił *ultimatum*, oświadczając, że dłuższe wahanie jest niemożliwe.

Aktor prosił jeszcze o tydzień czasu do namysłu.

Ostateczny termin upłynął w dniu onegdajszym i pan *** odebrał od X. list następującej treści:

„Kocham pańską córkę nad życie, lecz bardziej ukochałem sztukę i chociaż nie wiem, czy się na wierzch wybiję, sceny za żadne skarby świata nie porzucę."

Takie stanowcze oświadczenie zrywa naturalnie zamierzony związek.

A jednak nie ulega wątpliwości, iż X. kochał pannę *** szczerze...

= Szczególna zemsta.

Jeden z naszych znajomych p. H. otrzymał w tych dniach z Góry Kalwarji telegram, donoszący, iż matka jego żony, obłożnie chorej, dziedziczka dóbr N., zabiła swoją gospodynię Anielę Robaczyńską.

Po sprawdzeniu okazało się, iż wysyłającą ten telegram była sama gospodyni Robaczyńska, powodowana zemstą za wydalenie ze służby.

Wiedziała ona o chorobie pani H. i liczyła na to, iż wiadomość o mniemanej zbrodni popełnionej przez jej matkę, jeżeli się dostanie do rąk chorej, będzie musiała fatalnie oddziałać na jej zdrowie.

Na szczęście, telegram dostał się do rąk męża chorej i jej ojca, którzy bezzwłocznie wykryli karygodną mistyfikację.

= Praktyczna mamka.

Pani A. B., zamieszkała na Świętokrzyskiej pod nrem 32, przed kilku dniami przyjęła mamkę Antoninę Makowską, za którą w kantorze zapłaciła 18 rs. długu.

Prócz tego pani B. pragnąc, aby mamka prezentowała się przyzwoicie, wyekwipowała ją swoim kosztem, co uczyniło około 20 rs.

Makowska wchodząc do domu państwa B., zabrała z sobą dziecko swoje, które w przeciągu dni paru umieścić miała w jednej z dobroczynnych instytucyj.

Po upływie dni paru, mamka rozejrzawszy się po domu, zabrała wszystkie swoje rzeczy, które jej nowa pani kupiła, zegarek srebrny, oraz 6 rs. w gotówce i ku wieczorowi ulotniła się z domu.

W bramie domu czekał na nią niejaki Gruszka, znany powszechnie rzezimieszek, który wziąwszy od niej zawiniątko z zabranemi rzeczami, przepadł wraz z kochanką swoją bez wieści.

Niedługo jednak cieszył się Gruszka wolnością.

W parę dni potem został ujęty przez policję i dziś znajduje się pod kluczem.

Makowska zaś w zamian za skradzione pieniądze i przedmioty pozostawiła państwu B. jako zakład własne swoje dziecko, które do dnia dzisiejszego znajduje się w ich domu.

Wszelkie usiłowania celem przytrzymania złodziejki, nie dały dotąd pomyślnych rezultatów.

= Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym M. C., młody człowiek, liczący 32 lat wieku, czasowo zamieszkały w hotelu Sławiańskim na Podwalu, przyszedłszy wieczorem do numeru, polecił służącemu przynieść porcję węgla kamiennego.

— A to po co, proszę pana? — rzecze zdziwiony posługacz.

— Napalisz mi w piecu—odpowiada C.

— Kiedy u nas są piece do drzewa, a zresztą dziś jest gorąco — ciągnie dalej służący, nie mogąc się przekonać, aby przy takim upale komuś było zimno.

— Jestem chory i potrzebuję dużo ciepła, a nawet gorąca—tłumaczy C.—od węgla zaś piec lepiej się rozgrzeje aniżeli drzewem.

Ostatecznie służący spełnił żądanie p. C., a roznieciwszy ogień, gdy wychodził z numeru ostrzegał, aby blachy zbyt wcześnie nie zasuwać, bo o nieszczęście nietrudno.

Pan C. z uśmiechem przyjął to ostrzeżenie i za wychodzącym zamknął drzwi na klucz.

W parę godzin później służący, przechodząc koło numeru pana C., poznał charakterystyczny zapach czadu.

— Oj, to coś niedobrze—zawołał i jednocześnie począł poruszać klamkę.

Pan C. pomimo głośnego sztukania wcale się nie odezwał.

Wyważono więc drzwi i ujrzano go leżącego bez zmysłów.

Zaczadzony został jednak otrzeźwionym i odwieziono go do szpitala św. Rocha.

Życiu C. grozi niebezpieczeństwo.

Zeznał on, iż przyczyną zamachu samobójczego była utrata posady na jednej z kolei żelaznych i brak środków do życia...

= Przeniewierzenie.

Subjekt u kupca Dawida Fildenkranta, niejaki Berek Zangrund, otrzymawszy dla opłaty wekslu rs. 325, ulotnił się z takowemi bez wieści.

Obiecującego młodzieńca policja poszukuje.

= Bankructwo i ucieczka.

Utrzymujący magazyn ubiorów męskich przy ulicy Elektoralnej pod nrem 4-ym z profesji krawiec Śliwiński, wyprzedawszy pokryjomu znajdujący się w sklepie towar, kilka dni temu zbiegł bez wieści.

Pasywa wynoszą przeszło 50,000 rs., gdy tymczasem aktywa w towarze i meblach nie przenoszą 2000 rs.

Na żądanie wierzycieli, sklep i mieszkanie opieczętowane zostały.

= Kradzieże.

Na Pokornej Michał Frodow ściągnął z wozu jakiś pakunek, lecz uciekającego przytrzymano i łup odebrano.—Na Senatorskiej w pobliżu domu nr 14, przechodzącej E. Brühlowej wyciągnięto z kieszeni portmonetkę zawierającą kilkanaście rubli.—Na Twardej pod nrem 32-im p. Józefowi Toczyłowskiemu skradziono złoty medaljon i srebrny zegarek.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym jakiś przechodzeń na Garbarskiej upadł na chodniku i nagle życie zakończył.

Jak się okazało, jest to Roch Kluszczyński, krawiec, liczący 98 lat wieku.

= **Wypadki.** W bramie hotelu europejskiego omnibus najechał na Józefa Bieleżniaka, który poniósł ciężkie obrażenia.—Na Zimnej Icek Morthejm, najechany przez dorożkę nr 584, złamał nogę i w stanie bezprzytomnym odwieziony został do szpitala starozakonnych.

= Szkoły.

W gubernji grodzieńskiej znajdowało się w r. z. ogółem 986 zakładów naukowych, z których przypada na miasta 316, a na wsie 670; liczba korzystających z nauki wynosiła 32,609 uczniów płci obojga.

Na miasta przypadało uczących się: chłopców 7,397, dziewcząt 1860; na wsie: chłopców 22,034 i dziewcząt 1318.

W liczbie uczących się było: prawosławnych 19,495, żydów 7,126, katolików 5,093, ewangelików 821 i mahometan 74.

Gubernja grodzieńska posiada trzy średnie zakłady naukowe męskie: gimnazjum filologiczne w Grodnie, szkołę realną w Białymstoku i progimnazjum w Brześciu litewskim; oprócz tego istnieje w Grodnie gimnazjum żeńskie.

W stosunku do ludności gubernji grodzieńskiej wypada jeden uczący się na 49 mieszkańców.

Na utrzymanie szkół ludowych w gubernji dawał rząd 39,203 rs., a gminy 24,300.

= Szkodniki roślin uprawnych.

Na Podolu pojawiły się tego roku liczniej niż zwykle owady trapiące pola i ogrody.

Drzewa owocowe ucierpiały wiele od mszyc różnego rodzaju i korówek.

Krzaki agrestu silnie zostały uszkodzone od czerwców z rodzaju *Lecanium*.

Słonik chowacz i pryszczarek pomarańczowy zniszczyły znaczną część maku wczesnego.

Kapusty i buraki cukrowe podniszczyły pchełki smużkowane.

Szkodom zrządzanym przez te owady mogłoby zapobiegać umiejętnie i energicznie dokonywane ich niszczenie, ale jak dotąd niewiele się robi w tym względzie.

= Żeński dr Tanner.

Na łąkach w okolicach Kijowa, wśród bujnych traw, znaleziono włościankę, która przez 7 tygodni nic w ustach nie miała.

Pod koniec tego postu omdlała, nie wiedząc co się z nią dzieje i przez ten czas została pokąsaną przez szkodliwe owady.

Pacjentka ta w klinikach kijowskich stanowi prawdziwą osobliwość i lekarze miejscowi z wielkiem zajęciem śledzą przebieg jej choroby, oraz odżywiania organizmu.

= Człowiek latający.

We wsi Wójtowcach, gub. podolskiej, od pewnego czasu gospodarował swobodnie znany złodziej koni Wiaźniewski.

Umiał on włościan tak otumanić, iż wierzą, że jest czarnoksiężnikiem.

Niektórzy upewniają, iż widzieli go unoszącego się w powietrzu razem z przedmiotami a nawet końmi skradzionemi.

W ten sposób Wiaźniewski ma gromadzić całe tabuny koni i sprzedawać je bez przeszkody.

Obecnie policja, mniej łatwowierna od poszkodowanych, zatrzymała go.

= Szajka złodziejska.

Korespondent nasz z Radomia pod dniem 15 b. m. pisze co następuje:

„Miasto nasze w rubryce kradzieży i napadów ma najmniej do notowania wypadków miejscowych, a jeśli od czasu do czasu da się słyszeć o jakiej kradzieży większej, to już bohaterem jej prawie zawsze jest jakiś przybysz z innego miasta, a najczęściej z Warszawy, szukający na prowincji nowego pola do złodziejskich operacyj.

W tych dniach przyjechało tu 10-ciu starozakonnych, z których 7 iu rozproszyło się po Radomiu, 3-ch zaś pozostałych, mianując się kupcami z Lublina, zajęło jeden numer w zajeździe zwanym „u Grota".

Na drugi dzień rano, po wyjściu przyjezdnych kupców z numeru, służący hotelowy, posiadając drugie klucze od wszystkich numerów, aby módz pod nieobecność gości sprzątać pokoje, otworzył numer i zabrał do czyszczenia buty, z których jeden niezwykłą ciężkością zwrócił jego uwagę.

Sięgnął zatem do środka buta i znalazł w nim pakę wytrychów, kneblów, różnych kluczy, świdrów itp. instrumentów.

Po obejrzeniu owego *corpus delicti* podejrzanych kupców lubelskich natychmiast aresztowano, przyczem po zrewidowaniu wszystkich trzech znaleziono razem pieniędzy 40 groszy, co jak na kupców przyjezdnych z obcego miasta było trochę zamało.

Ponieważ trzej aresztowani nie chcą dać żadnych

wskazówek co do reszty przyjezdnych 7-iu żydów, policja gorliwie zajęła się ich odszukaniem.

Tym sposobem czujność numerowego zapobiegła uplanowanym przez tę bandę kradzieżom.

ZE ŚWIATA.

× **W Królewcu** zmarł niedawno ks. Suszczyński, jedyny w gronie polskich sług ołtarza, który przystał do starokatolicyzmu. Żywot tego prałata-awanturnika ma swoje typowe strony. Dostał kanonję za usunięcie kilku niemiłych niemcom pieśni z kościoła, po wydaniu zaś praw majowych był jednym z gorących stronników zaprowadzonego przez nie porządku. W końcu żywot swój liberalny uwieńczył małżeństwem. Dochody z opactwa mogielnickiego pobierał do zgonu, chociaż tam nie mieszkał.

× **Na Sachalin** parowcem „Kostromą" wyprawiono 84 kobiet, skazanych po większej części do ciężkich robót za otrucie lub zabójstwo mężów.

× **W Meksyku**, w północnej części stanu Chihuahua, założoną została nowa kolonja mormonów, do której w początkach grudnia zaczną się przenosić mormoni z Utah. Kolonja obejmuje około miljona morgów żyznej i dobrze nawodnionej ziemi.

× **Na południu Stanów Zjednoczonych** pojawiła się nowa śpiewaczka, Nallie Cecily Broke, murzynka. Ma ona posiadać głos zdolny rywalizować z najpierwszemi śpiewaczkami Europy i znalazła już impresarja, który ją będzie obwoził po Ameryce.

× **W Samarze** (miasto gubernjalne w Rosji, nad Wołgą), jak dowiadujemy się z gazety tamtejszej, zdarzył się niedawno wypadek zaprawdę niezwykły. W głównej alei ogrodu miejskiego kilku nieżenujących się obywateli rzeczonego miasta używało sobie wieczorną porą przechadzki w strojach Adama. Jak wobec tych żywych obrazów w ultra klasycznym stylu zachowała się publiczność, o tem wspomniana gazeta milczy, nadmieniając natomiast, iż finałem owej *sui generis* sceny była pogoń stójkowego z miotłą w ręku za wyneglizowanymi zwolennikami stanu natury.

≌ W dniu 12 b. m., w kościele parafjalnym w Czarnocinie, gubernji piotrkowskiej, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panną Leonją **Wojciechowską**, właścicielką dóbr Żeromin i panem Aleksandrem **Mazaraki**, właścicielem dóbr Zelazna. (3032)

Nekrologja.

† Ś. p. Aleksander Artur **Schübeler**, uczeń szkoły handlowej, przeżywszy lat 19, przeniósł się do wieczności w dniu 17-ym września 1885 r. W ciężkim smutku pozostali rodzice z bratem, siostrą i szwagrem zapraszają krewnych, familję kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ulicy Mylnej dnia 19-go września, to jest w sobotę, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz ewangelicko-augsburski odbyć się mające. 2—3045—

† Ś. p. Ksawery **Rasinowski**, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności dnia 16-go września 1885 roku, przeżywszy lat 38. Pogrążeni w smutku rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 18-go września 1885 roku, to jest w piątek, o godzinie **10-tej** zrana w kościele św. Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —3039—

† Ś. p. Antonina **Szmiglewicz**, rozstała się z tym światem w dniu 31-ym sierpnia r. b. Pochowanie zwłok na cmentarzu parafjalnym w mieście Łęczycy odbyło się w dniu 2 im września r. b., o czem dla wiadomości dalszych znajomych donoszą stroskane dzieci. —3034—

† Jutro, to jest w piątek, dnia 18-go września r. b. jako w przypadający dzień imienin ś. p. Tomasza **Tworkowskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Trójcy na Solcu, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3036—

Nadesłane.

Fabryka pierników, czekolady i świec woskowych Jana Wróblewskiego, przy ulicy Kapitulnej, sprzedaje ***miód lipiec*** w funtowych słoikach po ***kop. 25.***

Z Cesarstwa.

Z *Petersburskich wiedomosti* dowiadujemy się, że krakowski *Czas* doniósł niedawno, iż „oprócz rosyjskich i austrjackich poddanych polskiego pochodzenia ze wschodnich Prus i z Poznania wydalają także polaków, będących poddanymi francuskimi. Wiadomości tej w swoim czasie zaprzeczono, ale polski organ klerykalny uznał ze swojej strony za możliwe jeszcze raz zapewnić swoich czytelników o zupełnej wiarogodności swego doniesienia. Teraz i część prasy francuskiej potwierdza to doniesienie *Czasu*. Gazeta *XIX Siècle* w łamach swoich zamieściła list p. Władysława Mickiewicza, syna znanego poety, który kategorycznie oświadcza, że i do francuzów pochodzenia polskiego znane rozporządzenie będzie zastosowane. Hr. Zamoyskiemu, bogatemu obywatelowi poznańskiemu, wręczono już podobno rozkaz wyjazdu. Wiadomości te, zdaniem naszem, nie są pozbawione pewnego prawdopodobieństwa i tem więcej są wiarogodne, że środki przedsięwzięte przez rząd pruski widocznie, jak to wyjaśniliśmy i my także, mają na celu oczyszczenie wyżej wymienionych prowincyj od wszelkich żywiołów polonofilskich i klerykalnych." Taż sama petersburska gazeta pisze dalej: „Wydalanie rozmaitych osób z posiadłości pruskich zwróciło na siebie najżywszą uwagę zasiadającego w Brukselli „„ogólnego zebrania instytutu prawa międzynarodowego"". Według piśmiennej propozycji profesora Holtzendorfa z Monachjum, instytut postanowił kwestję co do prawa wydalania zamieścić na porządku dziennym przyszłego zebrania, które prawdopodobnie zbierze się w Sztokholmie, a tymczasem zająć się zbadaniem tej ważnej sprawy."

Dzienniki rosyjskie, poczynające się coraz żywiej interesować kwestją wydalania polaków z Prus, skrzętnie też zapisują wszystko co w tym przedmiocie ciekawszego ukaże się w prasie zagranicznej. *Nowosti* zamieściły obecnie artykuł *Neues Wien. Tagblatt* pod tytułem „Bismark i polacy". W artykule tym czytamy między innemi: „Polacy nie stanowią już obecnie takiego ważnego czynnika politycznego, jakim byli trzydzieści lat temu. Nie bierze się ich już w rachubę w ważnych kwestjach historycznego życia państw i nie mają już oni, jak to było dawniej, nieurzędowych przedstawicieli w stolicach Europy, przedstawicieli starających się o wpływ na przebieg wypadków politycznych i stanowiących poniekąd dyplomację państwa polskiego, istniejącego w postaci fikcji. Polacy zamieszkali w Prusach stanowią partję opozycyjną, zarówno jak i polacy rosyjscy, partję nie silniejszą od partji polaków austrjackich, zanim narodowe ich żądania nie zostały zaspokojone w najszerszych rozmiarach. Pomimo to widzimy, że ks. Bismark uznał za potrzebne przedsięwziąć nadzwyczajne środki, aby zadać cios żywiołowi polskiemu w Niemczech, a to za pomocą bezprzykładnego w dziejach nowszych czasów wydalania ze wschodnich prowincyj pruskich polaków, poddanych rosyjskich, austrjackich, a nawet francuskich. Widocznie ks. Bismark upatruje w żywiole polskim groźbę dla Niemiec i ich interesów i dlatego postanowił osłabić ten żywioł. Zamiar ten może być osiągnięty nawet przez samo wydalenie kilkudziesięciu tysięcy polaków poddanych zagranicznych. Ale przytem należy wziąć na uwagę jeszcze jedną okoliczność. Wydaleni polacy potrzebni byli krajowi w charakterze siły roboczej i dlatego zastąpić ich trzeba niemcami, którzy znacznie pokrzepią żywioł niemiecki w tej części Prus i dokonają dzieła germanizacji prowincyj wschodnio-pruskich, postępującej dotąd bardzo wolnemi krokami, choć się zaczęła z górą sto lat temu. Ciężka ręka Bismarka wywiera nacisk na polaków. Naturalnie, że Rosja i Austrja mogą w formie represalij wydalić ze swoich granic polaków poddanych niemieckich. Ale czyż sami polacy mogą sobie życzyć tego środka, któryby tylko mógł pogorszyć ich położenie? Donoszą nam z Krakowa, że posłowie polscy zamierzają po otwarciu sesji wystąpić z ostrą interpelacją w sprawie wydalań. Odpowiedź na to może tylko być jedna: ks. Bismark pragnie germanizować wschodnie prowincje Prus, a część winy tego powinna w każdym razie paść na samych polaków." Argument doprawdy trudny do zrozumienia.

Rozmaite bieżące sprawy polityczne, zjazd w Kromieryżu a nareszcie i załatwienie kwestji Zulfikaru, osłabiły cokolwiek żywe zajęcie, z jakiem prasa rosyjska jeszcze niedawno temu śledziła następstwa przewrotu gabinetowego w Anglji i stawiała horoskopy co do rezultatu bliskich już dziś wyborów w tym kraju. *Nowoje wremja*, które dawniej z zupełną pewnością siebie zapowiadało niezawodny, nieuniknięony powrót do władzy Gladstone'a, dziś zupełnie inaczej patrzy na rzeczy. Zdrowie byłego premiera prawdopodobnie nie pozwoli mu ubiegać się o władzę tem więcej, że utrata głosu odejmuje mu najsilniejszy środek wpływania na wybory. A przytem „okoliczności tak się składają, że jedyną szansą wyborczej porażki ministerjum Salisbury'ego byłoby przejście większości narodu na stronę radykałów. Przy nowym składzie wyborców nie jest to absolutną niemożliwością, zwłaszcza jeżeli Gladstone oświadczyłby — chcćby dajmy na to przez prosty list zamieszczony w gazetach — że zupełnie pochwala program radykalny. Popularne nazwisko byłego premiera wiele zrobić może. Ale jeżeli wybory skończą się zwycięstwem radykałów, nie pojednanych z wigami, to ci ostatni napewno w nowym parlamencie zbliżą się do konserwatystów i wraz z nimi utworzą opozycję nader niedogodną dla radykalnego ministerjum, chociażby nawet osłaniającego się nazwiskiem Gladstone'a."

Z ostatniej chwili.

Deputacja polaków z powiatu inowrocławskiego udała się d. 13-go b. m. do pruskiego ministra spraw wewnętrznych p. Puttkamera z prośbą o złagodzenie dekretu proskrypcji. P. minister zażądał piśmiennego memorjału.

Z Torunia donoszą urzędownie, iż w samym okręgu tamtejszym wydalonych zostało 3500 osób.

Dotąd nieznaną jest treść noty hiszpańskiej, która w d. 14-ym b. m. przybyła do Berlina i w tymże dniu po południu przez hr. Benomara doręczoną została w urzędzie spraw zagranicznych.

Figaro donosi z Madrytu: Stoimy dopiero w przededniu zawikłań w armji. Żołnierze bratają się manifestacyjnie z ludem. Sagasta wyraził się jak następuje: „Tak, musimy salutować flagę niemiecką i oby dzień ten nie przeszedł bez niespodzianek. Wpierw jednak muszą nam Niemcy dać satysfakcję, ponieważ pierwsze obraziły."

Correo madrycki spodziewa się, iż Niemcy uznają zwierzchnictwo Hiszpanji nad Karolinami i grupą wysp Pelew, otrzymując wzamian tego zupełną wolność żeglugi handlu na tychże. Zapewne część osiągniętych korzyści Niemcy odstąpią Anglji, jak to się stało w sprawie archipelagu Sulu. *Correo* spodziewa się również, iż Niemcy zadowolnią się ukaraniem sprawców zaburzeń z dnia 4-go b. m., jak to proponuje nota hiszpańska z d. 9-go b. m., świeżo doręczona w Berlinie. Podobno *Correo* jest dobrze poinformowany.

Standard dowiaduje się, iż ks. Bismark zaproponowałby w razie dalszych niesnasek z Hiszpanją zebranie konferencji europejskiej, któraby do oceanu Spokojnego zastosowała warunki aneksji, przyjęte dla Konga.

Temps donosi z Madrytu, iż rząd angielski, dowiedziawszy się o zamiarze ks. Bismarka żądania od Hiszpanji, aby Niemcom przyznała zupełną swobodę żeglugi i handlu na wyspach Karolińskich postawić zamierzył toż samo żądanie przyrzekając, iż pod tym warunkiem uzna również zwierzchnictwo Hiszpanji nad Karolinami.

Zgromadzenie robotników w Lugdunie wybrało komisję, która ma skłonić właścicieli domów i magazynów żywności, piekarzy i rzeźników, aby domagali się u rady municypalnej urządzenia warsztatów.

W 39 departamentach francuskich, wybierających razem 249 deputowanych, zgodzono się na jedną listę kandydatów republikańskich. W 51 departamentach będzie użytych list kilka.

Nowy król Anamu, Czannong, jest adoptowanym synem Tuduka, liczy lat 23 i wyraził gotowość rządzenia pod opiekuńczym wpływem Francji.

D. 14-go b. m. w prowincji włoskiej Parma zmarło na cholerę osób 8, w prowincji Palermo 4 osoby, w Hiszpanji tegoż dnia zmarło na cholerę osób 361.

W Marsylji zmarło d. 14-go b. m. na cholerę osób siedm, w Tulonie trzy.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Poznań 17-go września. — Onegdaj powróciła deputacja, wysłana do Berlina do ministra spraw wewnętrznych w sprawie wydalania polaków obcopoddanych. Deputacja w dłuższej z p. ministrem konferencji przedstawiła mu smutne położenie wydalonych, zwłaszcza tych, którzy po dłuższym pobycie w granicach państwa pruskiego z trudnością przedstawić mogą dowody legitymacyjne albo też zupełnie wykazać się niemi nie mogą i z tego powodu częstokroć w rodzinnym swoim kraju przyjmowani nie są. Uwzględniając przedstawione sobie okoliczności, pan minister przyrzekł zwrócić bliższą uwagę na tę kategorję ludności podlegającej wydaleniu i zrobił niejaką nadzieję, że z pod rygoru rozporządzenia o wydalaniu wyłączeni może zostaną ci polacy poddani obcy, którzy w obrębie państwa pruskiego przebyli więcej niż 10 lat. Kwestja ta atoli dopiero w przyszłości stanowczo będzie rozstrzygniętą.

Monachjum 17-go września. — Rosyjski minister spraw zagranicznych wyjechał z Francensbadu przez Monachjum do Meranu.

Madryt 17-go września. — Rząd hiszpański kazał ufortyfikować niektóre wyspy i porty, a zwłaszcza port San Sebastian w zatoce biskajskiej.

Petersburg 17-go września.—*Grażdanin* donosi, iż komitet ministrów rozbierał we wtorek projekt nowego rozporządzenia, mającego zaprowadzić język rosyjski w prowincjach nadbałtyckich.

Petersburg 17-go września.—*Nowoje wremja* gorąco wita pojawienie się w Warszawie gazety *Chwila*, uznaje zbawienne tejże zamiary i życzy powodzenia każdej uczciwej próbie ze strony polaków, aby przyszłość swą oprzeć na podstawie stosunków rzeczywistych.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Zb.*—Imię Halina jest modyfikacją Anny lub Heleny, a zatem oddzielnie się nie obchodzi. Żądanych informacyj możemy sz. pani udzielić w redakcji od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

— *Prenumeratorom z Pragi*— Szkoła rzemieślnicza Konarskiego mieści się na Starem Mieście pod nrem 4.

— *Panu F. P.*—Instytut muzyczny, na Ordynackiem.

GIEŁDA.

dnia 17 go września 1885-go roku.

Wczorajsze niższe notowania kursów rubli w Berlinie wywarły wrażenie bardzo przykre na giełdzie naszej. Żądania postawiono wysokie i płacono również wyżej przy niewielkim stosunkowo obrocie i niechętnem kupnie. Warunki miejscowe ciągle są jednakowo dla spekulacji nieprzyjazne. Szacowania dzisiejsze przeciętnie opiewały za kursami niezmiennemi, czyli 203 m. za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 49.50, o 5 kop. drożej i z początku płacono 49.42 i pół. Później tranzakcyj żadnych nie dokonywano tym papierem. Krótkoterminowe 49.40, o 10 kop. drożej — obracano niemi żwawiej i płacono 49.27 i pół, 49.20 i wyżej 49.32 i pół, aż do 49.35, co czyni 12 i pół kop. różnicy w porównaniu z kursami końcowemi wczorajszemi.

Na pomniejsze miasta niemieckie 49.12½ a potem 49.20 za krótkoterminowe weksle płacono.

Na **Londyn** 10.02½ żądano, o 2½ kop. wyżej i płacono 10.00½.

Na **Paryż** 39.90, stosunkowo tanio, przy płaceniu 39.65.

Na **Wiedeń** 80.60 żądano i płacono z początku kurs wczoraj żądany 80.35, później 80.45 a nawet 80.50.

Papiery prawie bez zmiany—słabo.

Listy likwidacyjne 89.25, 88.90—bez ruchu.

Pożyczka wschodnia 97.50 bez zmiany.

Listy zastawne ziemskie 97.85 w I, 97.30 w II, III i IV serji. Serja V 93.90 w żądaniu. Kupowano ją po 93.70, 93.75 i 93.80.

Listy miejskie 95.25, 93.80, 92.35 i 92. Za III 92.10 i 92.15—nieco wyżej niż wczoraj płacono.

Obligi 89.40.

Listy łódzkie 89, 88 i 87 w obu serjach.

Akcyj nie dotykano.

Godzina 12½. Usposobienie mocne. Kursa końcowe płacono.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 16-go września 1885 r.

Zniechęceni niskiemi cenami w stosunku do ich żądań posiadacze—zmniejszyli znacznie dostawy zboża na nasz targ. Mieliśmy dziś zaledwie 500 korcy pszenicy i 400 żyta.

Pomimimo to usposobienie panowało bardzo słabe i niechętne, a ceny tylko utrzymać się zdołały.

Za pszenicę wyborową płacono 6.50 do 6.65 za korzec z odstawą do młynów, której koszt około 10 kop. wynosi. Biała 5.85 do 6 rs.

Średnia pstra 5.70; niewielką ilość ordynaryjnej po 5.70 odstąpiono.

Żyto płacono wyborowe 4.35, 4.40, 4.50 do 4.60 z odstawą na wiatraki i młyny sztuczne.

Średnie 4, 4.20 do 4.25.

Owsa około 200 korcy rozprzedano, w gatunkach niższych i co najwyżej średnich.

Płacono za nie 2.70, 3.00 do 3.20. Za lepsze na targu Praga kolei terespolskiej płacą 1 rs. za pud, czyli 3.55 za korzec.

Jęczmienia 100 korcy bez amatora.

Siana i słomy nie było.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 16-ym września 1885-go roku, a niedoręczonych adresatom:

Z Boldera, Utkiewiczowi,—z Piotrkowa ż. d., Kamińskiemu,—z Pułtuska, Nowodworskiej,—z Białegostoku ż. d. Ogrodnowiczowi,—z Radomia, Mikosińskiemu,—z Ostrowa Łom., Padya, — z Aleksandrowa Pogr., Sternowi, — z Stawropola Kaukaz., Bagińskiemu,—z Turka, Wiesiołowskiemu, — z Lublina, Bereckiemu,—z Szylel, Nowiłłowi, — z Krzywdy, Goffroy, — z Biały Siedl., Merwina,—z Rygi, Kraszewskiemu.

Uwaga. — Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 17-go września 1885 r.

	Z końc. giełdy	
Weksle:	żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.40	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.62½	—.—
Paryż 100 franków „ „	39.90	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	80.60	—.—
Papiery publiczne		
5% Listy z. z roku 1869 d.	97.85	—.—
„ „ „ m.	97.85	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.25	—.—
„ „ „ II	93.80	—.—
„ „ „ III	92.35	—.—
„ „ „ IV	92.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.25	—.—
„ „ małe	88.90	—.—
Bilety Banku Ces s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97.50	—.—
II „ „ rs. 100	97.50	—.—
III „ „ rs. 100	97.50	—.—
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	89.40	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 118¹/₁₈

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 230½

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 188⁸/₉

Od Listów likwidacyjnych kop. 117⁷/₉

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 17-go września 1885 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	540	—
„ „ pstra i dobra	—	—	570	—
„ „ biała . . .	—	—	585	600
„ „ wyb. (nowa)	—	—	650	665
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	435	460
„ średnie (stare) . .	—	—	400	425
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	270	320
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 17-go września 1885-go r.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 56

„ wiadro rs. 7 kop. 87¹

W przechodzie ulicami: Wspólną, placem Ś-go Aleksandra, Nowym-Światem, Jerozolimską, Smolną dolną potem jadąc tramwajem do gmachu Uniwersytetu, zgubiono w dniu 15 Września r. b., t. j. we Wtorek w południe

Pugilares skórzany

żółty, zawierający w sobie: List otwarty, wydany przez JW. Gubernatora Warszawskiego na przejazdy w interesach służbowych po gubernii, dla Radcy Stanu Koziorowskiego, weterynarza gubernjalnego, bilet na broń, bilety roczne jazdy po drogach żelaznych Warszawsko-Wied. i Bydg., Warszaw.-Teresp. i Nadwiślańskiej; książeczkę legitymacyjną, 2 marki stemplowe po 60 kop., kilka marek pocztowych miejskich i biletów wizytowych, około 40 rs. mniej lub więcej, w biletach bankowych 10, 3 i 1-r blowych. 2 małe lancety w pochwie, metalowa obsadka pióra i ołówka i inne drobne papiery. Łaskawy znalazca raczy zgubę tę zwrócić poszkodowanemu Koziorowskiemu, ul. Wspólna № 16, za nagrodą znalezionej gotówizny. Stosowne ostrzeżenia co do biletów i dowodów osobistych, gdzie należy poczyniono. 2442

Do Lelowa, osady położonej w gub. Kieleckiej, potrzebny jest

LEKARZ.

Wiadomość bliższa u Zarządzającego Apteką SS-rów Wróblewskiego, Krakowskie-Przedmieście. 2409

Nauczycielki,

Nauczyciele wykwalifikowani, Korepetytorzy, Osoby na demi-place, na lekcje muzyki, Bony niemki i franchzki świeżo przybyłe, Rządcy dóbr, domów i inni oficjaliści, w chlubne świadectwa zaopatrzeni, są do umieszczenia zaraz. — Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1a, róg Krak.-Przedm. 1980R

W kasie miejskiej pomocniczej

sprzedają się po kop. 3 za egzemplarz, **wykazy numerów 5% obligacyj m. Warszawy** w dniu 3 (15) Lipca r. b. **wylosowanych**, które od dnia 19 Września (1 Października) 1885-go roku, do spłacenia przypadają. 1981r

W pałacu hr. Kossakowskiego (Nowy-Świat 19), na drugiem piętrze, 2450

DO NAJĘCIA w każdym czasie:

1) 9 pokoi, przedpokój, pokój dla sług itd.

2) 7 pokoi, przedpokój, pokój dla sług itd.

Narzędzia rolnicze

używane, do sprzedania, a mianowicie: Młocarnia, wialnia, sieczkarnia, pługi itp. Wiadomość: Nowa-Praga № 72, dom S. Cybulskiego, ulica Fabryczna, u Obrębskiego. 2449

Uzdolniony Buchhalter

i korespondent, z długoletnią praktyką i najchlubniejszemi świadectwami, władający językami: polskim, rossyjskim, niemieckim francuzkim i nieco włoskim, życzy sobie pod korzystnemi warunkami, posadę zmienić. Bliższa wiadomość osobiście i listownie przy ulicy Ochoźnej № 6, mieszk. 6, J. S., od godziny 8 do 9 rano. 2446

Jest do sprzedania

DOM MUROWANY

parterowy, obszerny, w dobrym stanie i pół morgi dobrej ziemi, w gub. Warszawskiej, w powiecie Nowo-Mińskim, w osadzie Siennica, położony o dziesięć wiorst od stacji kolei Terespolskiej, w którym można pomieścić jaki zakład rzemieślniczy, handlowy lub też na letnie mieszkania zamienić. Bliższa wiadomość u właścicielki takowego w Siodle, o pół mili od Siennicy. 2447

Nauka i wychowanie.

Bona polka z freblowską metodą, posiadająca początki języka francuzkiego, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz.. pod literami S. D. 10. 2047

Niemka rodowita z patentem, życzy udzielać lekcyj języka niemieckiego i muzyki na godziny. Elektoralna № 14, m. 14. 13836

Pomieszczenie dla młodej panienki przy osobach wykształconych, z fortepianem, konwersacją francuzką i opieką macierzyńską. Bracka 6, mieszk. 10. 14670

Za 5 rs. miesięcznie nauczycielka muzyki z patentem udziela lekcyj. Marszałkowska 151, u rządcy. 14119

Młody mężczyzna lub kobieta (izraelici), znający dobrze język ruski i niemiecki potrzebni do dawania lekcyj 2 godziny dziennie, za co otrzymają mieszkanie. Wiadomość: Dzika 3, m. 17. 14632

Szkoła żeńska wraz z pozwoleniem do odstąpienia. Wiadom. Rymarska № 6, m. 6, od 3-ej do 7-mej wieczór. 14675

Uczeń klasy wyższej gimnazjum 1-go, poszukuje korepetycyj, może przyjąć także na stałe z mieszkaniem i ze stołem. Mokotowska № 7, mieszkania 7. 2041

Nauczyciel potrzebny jest na wieś. Wiadomość powcźmie przy ulicy Solnej № 14, mieszkania № 2, od godziny 2-giej do 6-tej po południu. 14674

Potrzebna bona francuzka z niemieckim i początkami muzyki, za 120 rubli rocznie. Wiadomość Jerozolimska 9 nowy, szwajcar wskaże. 14715

Nauczycielka z wyższym patentem z matematyki, posiadająca języki, poszukuje lekcyj. Niecała 12, od 5—7 u budowniczego.

Student uniwersytetu, mający długoletnią praktykę, poszukuje korepetycyj lub lekcyj, może przyjąć także i inne odpowiednie zajęcie. Oferty uprasza się przysyłać na ulicę Wspólną № 18, m. 4, pod lit. L. Ł. 2049

Student uniwersytetu, lub wyższych klas gimnazjum, posiadający język niemiecki, potrzebny jest na dwie godziny dziennie.— Marszałkowska 114. u gospodarza. 2062

Żądaną jest nauczycielka do wykładu języka polskiego, znająca takowy gruntownie. Adres proszę złożyć w kiosku na Brackiej. 14780

Potrzebna jest bona polka do małych dziewczynek, z początkami języka francuzkiego, pensja rs. 6 miesięcznie. Ulica Elektoralna № 28, mieszk. 41. 14810

Gimnazistka lub instytutka polka, potrzebna na 2 godzin codziennie za obiady.— Adresy składać w kiosku róg Hożej i Marszałkowskiej, K. K. 14791

Przyjmuję lekcje muzyki i francuzkiego na mieście i w domu. Chmielna 27 nowy, mieszkania 17. 14816

Potrzebną jest francuzka znająca język niemiecki, lub polka znająca gruntownie oba te języki, za godzinę zajęcia oddaje się pokój z opałem, światłem i śniadanie. Nowolipie № 15 najnowszy, mieszk. 16. 147:6

Nauczyciel matematyki przysposabia do Ryskiej Politechniki i do szkół realnych. Hoża № 3 nowy, mieszk. 2, od 2-ej do 3-ej po południu. 2076

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycji. Zielna № 34, nowy 42. 2072

Poszukuję nauczyciela (francuza), do konwersacji francuzkiej na miesiąc codziennie. Upraszam o jak najprędsze składanie ofert w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod literą S. № 650.

Guwernerowie, mogący przysposobić uczniów do tutejszych gimnazjów, potrzebni są na prowincję w domach obywatelskich. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy. Dąbrowska i Marek. 14841

Posady i prace.

Kucharz kawaler z prowincji, potrzebny będzie od 1-go Października, do gotowania i zakupu żywności dla 7-u panów. Miejsce będzie dla uczciwego i dobrego kucharza na długie lata; wymagane są bezwarunkowo dobra rekomendacja lub świadectwa długoletniej służby w jednem miejscu. Zgłosić się: Marszałkowska № 130, do właściciela fabryki. 13882

Ważne dla szukających pracy, mający 5 rubli kaucji, znajdą pewne i stałe utrzymanie. Wiadomość w piekarni: Smocza № 2d.

Zaraz potrzebna maszynistka do maszyny Singera, do szycia negliżów, oraz panny podręczne i uczennice. Ulica Wspólna № 25, mieszkania 8. 13834

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione w krawieczyźnie. Nowy-Świat № 24, mieszk. 16, do pracowni suki ń. 14565

Młody człowiek poszukuje praktyki gospodarczej. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami Z. O. 14551

Osoba posiadająca chlubne świadectwa, pragnie przyjąć obowiązek zajęcia się domem. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. W. K. 14645

Osoba posiadająca język niemiecki i francuzki, potrzebuje zajęcią. Oferty proszę składać w kantorze Kur. War. pod lit. K. S.

Potrzebny jest uczeń do felczera. Ulica Marszałkowska № 134. 14613

Niańka do dwojga dzieci w średnim wieku, umiejąca czytać i pisać, oraz pomywaczka do restauracji, obydwie z dobremi świadectwami, znajdą zajęcie od kwartału. Rymarska 10. mieszkania 12. 2051

Osoba z dobremi świadectwami, znająca krawieczyznę poszukuje miejsca od 1-go Października panny służącej. Ulica Dobra № 27, mieszkania 1, na dole, od godziny 1-ej do 5-tej. 14666

Potrzebna na wieś osoba starsza, rodowita francuzka wykształcona lub z francuską konwersacją i muzyką do towarzystwa i nauki, także gospodyni z krawieczyzną i dobrą rekomendacją, Bracka 8, mieszk, 18.

Kucharka świeżo przybyła, kompletnie wydoskonalona w sztuce kulinarnej jak najlepszy kucharz, poszukuje miejsca do dużego domu w Warszawie lub na prowincji. Adres kiosk róg Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej Y. K. 14638

Potrzebne są panny do bielizny i do maszyny Wilsona. Ul. Nowolipie № 60, m. 9,

Rządca dobrze rekomendowany, bez rodziny, z przypożyczką do 2,000 rs., potrzebny do samodzielnego zarządu folwarkiem. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod P. Z. 2016

Maszynistki do bielizny potrzebne. Ulica Hoża № 9, mieszk. 10. 2055

Chłopiec potrzebny jest do składu farb.— Chmielna 33. 14646

Panny kompletnie uzdolnione i podręczne potrzebne są, do magazynu mód, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: róg Freta i Długiej, na pierwszem piętrze, od frontu № 1, do p. Teresy Grodzickiej. 14591

Rolnik gospodarczy, samotny, praktycznie doświadczony w gospodarstwie, poszukuje posady od dnia 1-go Października. Ulica Złota № 49, mieszk. 21. 14694

Potrzebne są panny, zupełnie zdatne do staników. Leszno № 54, m. 4. 14698

Panny podręczne i dziewczęta od lat 10-u, potrzebne są do fabryki fryzek (kreplisów). Nalewki 12. 14707

Porządna osoba życzy sobie znaleźć miejsce u pojedyńczej osoby, do samoistnego zarządu gospodarstwem. Oferty pod A. C. w kantorze niniejszego pisma. 14738

Potrzebna gospodyni od 1 Października na wieś, pod Warszawą, któraby zarazem umiała gotować. Kopje świadectw przesłać do kantoru Kur. Warsz. pod lit. H. M. 14742

Do pracowni sukien F. Nowickiej, przy ulicy Zimnej № 2, potrzebne są panny, kompletnie zdatne i do nauki. 14749

Potrzebuję panny uzdolnionej do maszyny pończoszniczej cienkiej. Złota № 30 (18).

Potrzebne panny do nauki kwiatów. Senatorska № 9. 2067

Młody człowiek, ładnie piszący, poszukuje zajęcia w południowych godzinach. Oferty przyjmuje kiosk, róg Alei i Marszałkowskiej dla K. T. 14840

Potrzebne są panny, zupełnie zdatne do staników i do spódnic, umiejąca upinać, także i podręczne do pracowni. Marszałkowska № 145, mieszkania 21. 14831

Potrzebny inkasent do handlu węglem i drzewem, znający rachunkowość. Stałej pensji rs. 30 miesięcznie. Prócz dobrej konduity wymagalna jest i kaucja. Reflektanci złożą swoje adresy w kantorze tegoż pisma pod liczbą 400. 14828

Potrzebny rządca domu, z kaucją do rs. 2,000, znający się—rekomendowany wiarogodnie przez właścicieli. Adresy składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod nazwiskiem „Jezierski." 2069

Giser znający tajemnicę Phosphor-Bronzu poszukuje miejsca w odlewni. Świadetwa na żądanie. Adres: F. U. № 100 w Sosnowicach. 2068

Wykształcona niemka, wdowa, w średnim wieku, z patentem zagranicznym, posiadająca języki: polski i francuzki, znająca doskonale zarząd domu, krawieczyznę i wychowanie dzieci, poszukuje miejsca w zamożnym domu, lub do samodzielnego gospodarowania i matkowania dzieciom w Warszawie lub na wyjazd. Solna № 10, m. 11.

Do majątku w Mińskiej gubernji potrzeba jest kilka rodzin robotników na dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość listownie. — Radoszkowice, gub. Wileńska, dla L. W.

Były rządca domu, żonaty, znający języki: polski i ruski, piszący czytelnie i kaligraficznie, poszukuje takiegoż miejsca lub innej stosownej jakiejkolwiek czynności, którą będzie pełnić przychylnie i gorliwie. Potrzebujący takowego, raczą swe adresy nadesłać do składu herbaty, przy rogu ulic Twardej i Pańskiej № 28. 2063

Potrzebne są panny do sukien. Ulica Bracka № 5, mieszkania 3. 14812

Pomocnik aptekarski potrzebny na prowincję. Wiadomość: Złota № 3, mieszk. 7, codziennie od 3—6 po południu. 14815

Panienki zręczne w robotach potrzebne.— Oboźna róg Sewerynowa, „Papeterie."

Potrzebna jest służąca niemka do wszystkiego. Jerozoimska № 67, m. 27. 14804

Z powodu wyjazdu potrzebna jest sklepowa uzdolniona z kaucją sto rubli, od 1-go Października. Adres: ulica Pańska № 66, mieszkania 22, do godz. 10 rano. 14853

Potrzeba dwóch składników do węgla z kaucją po rs. 400. Adres: Pańska № 66, mieszkania 22, do godziny 10 rano. 14852

Zecer znający język rosyjski, obeznany z robotami tabelarycznemi (może być i uczeń), znajdzie stałe zajęcie w drukarni na prowincji. Stół i 15 rs. (lub więcej, w miarę zdolności) pensji miesięcznie. Oferty składać w kantorze Kurjera, pod lit. W. W. 14854

Do pracowni sukien potrzebne są panny zdatne, podręczne i do nauki. Świętokrzyzka № 29 nowy, m. 16. 14855

Młody człowiek poszukuje rządztwa domu za mieszkanie, mogący złożyć kaucję. Oferty uprasza się nadsyłać do kantoru Kurjera pod lit. A. K. 14856

Osoba młoda, inteligentna poszukuje zajęcia do pielęgnowania osoby wiekowej, do towarzystwa, bony, sklepowej lub do zarządu domem, na wyjazd. Oferty pod adresem „Wiara," przyjmuje kantor Kurjera. 14806

Osoba w średnim wieku, znająca się doskonale na gospodarstwie wiejskiem. kuchni i praniu, mająca chlubne świadectwa, poszukuje miejsca do osoby pojedynczej. Ul. Sienna № 17, stróż wskaże, od godziny 4-tej do 6-tej po południu. 14798

Osoba znająca oprócz polskiego niemiecki i rosyjski, a może francuzki i stenografię, znajdzie kilkogodzinne zajęcie. Oferty pod C, 1, w kantorze Kurjera War. 14802

Rządca kawaler,, poszukuje posady. Oferty w kantorze Kurjera Warsz., pod literami A. E. 14789

Panny do kwiatów kompletnie uzdolnione i uczennice, potrzebne są zaraz do fabryki Szybalskiego. Ul. Trębacka № 7. 14781

Leśniczy i strzelec niemiec, poszukują obowiązku. Oferty pod № 57, w kantorze Kurjera War. 14779

Potrzebne są panny do krawieczyzny uzdolnione i podręczne do pracowni sukien M. Sławińskiej, ulica Freta № 18. 14829

Potrzebny jest uczeń do tapicera. Ulica Krucza № 29. 14835

Kupno i sprzedaż.

Meble tanio do sprzedania, kompletne urządzenie z sześciu pokojów, garnitur czarny i orzechowy, szafy, biurko, bibljoteka, ottomana, łóżka, umywalka, trema, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, garnitur napoleonkowy, szafy dębowe rzeźbione, dywany, firanki. Marszałkowska № 111, między Chmielną i Złotą, mieszkania 16, pierwsze piętro.

Meble. kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, biuro, bibljoteka, ottomana, lustra, trema, dywany, firanki, oraz inne przedmioty, do sprzedania tanio przy ul. Chmielnej № 22 (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-em piętrze. mieszkania № 3. 14183

Meble: garnitur czarny, rrzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, Róg Placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

Meble z 5-u pokojów tanio do sprzedania, garnitur czarny i orzechowy, szafy, łóżka, umywalnia, toaleta, ozdobne umeblowanie jadalnego, pokoju dębowe, lustra, tremo, regulator, firanki, oraz inne meble na Chmielnej, w pałacu № 32 nowy, m. 9, to jest pomiędzy Bracką i Marszałkowską, stróż wskaże. 14062

Dywany angielskie strzyżone, gładkie, brukselskie, perskie, tureckie, uralskie i inne. Wybór wielki!! Serwety, chodniki, kołdry, dery, „najlepiej kupić" w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137 nowy. PP. handlującym rabat!! 1712

Najtaniej! Sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe, jubiler Józef Betcher. Marszałkowska № 139/65. 2014

Umeblowanie tanio do sprzedania, garnitur czarny aksamitny, lustra, konsolki, szeslong jedwabny, drugi jutą kryty, toaleta, biurko damskie, bardzo ładnej roboty; biurko męzkie, stoliki fantazyjne, kredens, stół, krzesła dębowe rzeźbione, szafa dębowa do ubrania, łóżka, szafki do bielizny, firanki. kwiaty do sprzedania. Bracka 20, mieszk. 7.

Suknie, okrycia, futra i wszelkiego rodzaju przedmioty, służące do odzieży i ubrań mieszkania, nowe i mało używane, kupują się i sprzedają w sklepie B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 38. 1979

Lodu większe partje do sprzedania. Oferty pocztą miejską: lodownia hr. Ronikiera, Fabryczna № 6. 13683

Śledzie pocztowe świeże, nadzwyczaj tłuste, i delikatne, od rs. 1 kop. 20 za baryłkę, lub puszkę, zawierającą 15 do 20 śledzi, poleca kantor A. W. Koczalskiego, ul. Świętokrzyzka № 27, nowy 31. 1936

Kasy ogniotrwałe do sprzedania, po cenie najprzystępniejszej. Marszałkowska № 125, u Sikorskiego. 13677

Pozostawiono do sprzedania 6 obrazów olejnych, starej szkoły wysokiej wartości, 3 garnitury mebli, szafa, komoda, ottomana, łóżko mosiężne z materacem i pawilonem.— Nowy-Świat № 60, w magazynie mebli K. Raboug. 13923

Futro jest do sprzedania, czarnym jedwabiem kryte, oraz wierzch nowy aksamitny. Elektoralna 19, mieszkania 14, codziennie do godziny 1-ej. 14566

Meble wyprzedaję za bezcen: garnitury ozdobne, lustra, szafy, kredens, stół jadalny, ottomana, szeslong, umywalnia, łóżka i inne różne meble. Złota № 6a, nowy 16, mieszkania 2, na parterze. 3-ci dom od Marszałkowskiej. 14770

Fortepian bardzo dobry, sprzedam za bezcen. Przyrynek 15, mieszk. 2. 14696

Szafy sklepowe eleganckie do sprzedania lub w zamian za meble używane. Niecała № 10, mieszk. 5, 14699

Pianino Hoelinga, nowe, do sprzedania za 350 rs. Żurawia 12, m. 6. 14700

Figus duży do sprzedania w każdym czasie. Ulica Hoża № 7, mieszk. 41. 14714

Umeblowanie salonu z drzewa czarnego, składające się z garnituru niebieskim wytłaczanym utrechtem krytego, lustra z konsolą i długiego w ramie fantazyjnie rzeźbionej, gzymsów do firanek i słupów, oraz biurko czarne damskie z krzesełkiem przednie, do sprzedania. Nowy-Świat № 34, dawniej 38, mieszkania 3, 2-gie piętro od frontu. 14680

Meble: garnitur 42 rs., kredens 25 rs.; garnitur 42; garnitur 20 rs.; łóżko 10 rs.; szafy, 3 lustra 15 rs. i różne inne meble z powodu wyjazdu do sprzedania. Żurawia № 2, stróż wskaże. 14650

Pianino czarne rs. 300 i fortepian rs. 100. Ul. Wielka № 13, m. 58, 14557

Dywan angielski podwójny nowy, do sprzedania. Ulica Chłodna № 33, mieszk. 13.

Fortepian koncertowy, zupełnie nowy, Kralla i Seidlera, do sprzedania za 350 rs. — Marszałkowska róg Chmielnej № 108, mieszkania 17, 3-cie piętro od frontu. 2048

Obrazy starożytne do sprzedania, oraz meble znajdują się przy ulicy Leszno № 18, mieszkania 11. 14616

Fortepian Bucholtza o 6 i pół oktawach za rs. 85. Leszno № 37, m. 8. 14612

Fortepian o sześciu oktawach, w dobrym stanie do sprzedania. Elektoralna 14, drugie piętro od frontu, mieszkania 7. 14642

Do sprzedania szczenięta, 3-miesięczne buldogi, czystej krwi, po suce oryginalnej, a psach wynagrodzonych medalami na wystawie powszechnej w roku bieżącym. Krakowskie-Przedmieście № 40. 14658

Fortepian o 7-u oktawach, za rs. 200 do sprzedania. Chłodna 56, m. 19. 14450

Fortepian Kralla za rs. 150. Podwal 44, mieszkania 3. 14455

Mopsy oryginalnej piękności do sprzedania, Bednarska № 25 stary, 31 nowy, 33 mieszkania. 2046

Koszule męzkie i damskie, strojne i gładkie, webowe, niżej kosztu. Krucza № 47, w pracowni. 14584

Fortepian dobry do wynajęcia. Szpitalna № 5, mieszkania 2. 14630

Fortepiany dwa do sprzedania. Plac Grzybowski przy kościele, u organisty. 14626

Billard kompletnie w dobrym stanie, wraz z piramidką i 5-a bilami do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 120/38 w restauracji. 14625

Do sprzedania 2 łóżka, 2 szafy orzechowe, garnitur gabinetowy, zegarek męzki remontoir, zegarek damski, dewizka złota, pierścionek brylantowy. Elektoralna 33, mieszkania 19. 14619

Do sprzedania rozmaite meble w dobrym stanie, taborety i fotele perskie, klatka rzeźbiona, oraz sprzęty kuchenne. Krucza 21, mieszkania 5. 2056

Fortepiany używane od rs. 200—350, Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej, Tarnowski. 14420

Skład węgla, drzewa i cementu Żywolskiego, Marszałkowska róg Wspólnej 80, sprzedaje węgiel najlepszy od kop. 95 do rubla za korzec, z odstawą w skrzyniach zamykanych, stemplem Magistratu opatrzonych, drzewo zaś po możliwie nizkich cenach. Biorącym 30 korcy, tudzież kupującym i mniejszą ilość z okolicy składu z powodu bliższej odstawy, odstępuje 5%. Tamże jest do nabycia glina wyborowa. 14257

Powóz z koniem i uprzężą za rs. 350, do sprzedania u jubilera. Ul. Marszałkowska № 139/65. 2013

Fortepian palisandrowy, o 7-u oktawach, nowej konstrukcji, szafa jesionowa rozbierana, zegar stołowy, landszafty w ramach złoconych, do sprzedania. Żytnia № 8, mieszkania 1. 14451

Mleko codziennie świeże, z dóbr Zaborów, kwarta po kop. 10, poleca skład towarów kolonjalnych Władysława Biernackiego, Zielna № 1, róg Chmielnej. 14838

Dla amatora. Stół bardzo pięknej i oryginalnej roboty, do sprzedania, za rs. 80. Ulica Śliska № 7, mieszkania 11. 14844

Winogrona badeńskie, kuracyjne, funt 30 kop., poleca skład win Biernackiego, Zielna № 1, róg Chmielnej. 14837

Garsitur mebli damskich, roboty Simlera, biurko cylindrowe, mistrzowskiej roboty, z wystawy wiedeńskiej i maszyna salonowa do szycia Wheelera z wszelkiemi przyrządami i aparatem do haftu i wyszywania kolorowego, ukryta w toaletowem biurku do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 40, mieszkania 21. 14830

Za bardzo niską cenę, do sprzedania garniturek angielski. 4 krzesła, 1 kanapka, sofa otomana, szeslong w skórę amerykańską, kozetka grecka w aksamit i sofka mała. Ulica Śliska № 8/10. m. № 26. 14850

Za rs. 26 jest do sprzedania maszyna nożna Wellera Wilsona, prawie nowa. Mokotowska № 19. mieszk. 6. 14847

Pianino orzechowe drezdeńskie do wynajęcia. Grzybowska 4, mieszk. 13. 14848

Wyżeł-ceter, pierwsze pole, do sprzedania, Hoża 32, mieszkania 19. 14851

Do sprzedania powóz (faeton), prawie nowy, sanki i uprząż na jednego i parę koni, przy ulicy Dobrej № 7, wiadomość u właściciela domu. 14824

Pianino nowe systemu amerykańskiego, za przystępną cenę do sprzedania, u właściciela domu Prosta № 12. 14825

Do sprzedania: palto aksamitne, suknia czarna jedwabna i okrycie balowe jedwabne, wszystko nowe, garnitur mebli mahoniowy, fotelikowy, używany. Ulica Śliska № 19, (nowy 27), stróż wskaże. 14819

Maszyna do szycia w jaknajlepszym stanie, systemu Whelera-Wilsona, jest do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość: Wązki-Dunaj № 10 (stary), m. 7, 2-e piętro. 2078

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy № 35, stróż wskaże. 14846

Dywany „Wschodu" oryginalne perskie, bucharskie, uralskie, angielskie strzyżone, gładkie, wojłokowe, serwety, chodniki, oraz inne wyroby orjentalne. Ceny nizkie, wybór wielki. Mazowiecka 16. 14782

Ładne, gustowne, a tanie meble, z przyczyny wyjazdu do sprzedania. Zielna 25, mieszkania 14. 14813

Do sprzedania para klaczy małych, silnej budowy, prosto ze wsi sprowadzonych. Wiadomość Nowolipki № 3, u Antoniego.

Dla myśliwych. Piesek ceter czystej krwi do sprzedania. Ulica Nowomiejska № 26, mieszkania 2. 14817

Fortepian Ehbara, silny w tonie i w budowie, jest tanio do zbycia. Sienna 27, m. 18, między 2-ą a 3-ą godz. 14793

Do sprzedania fortepian wiedeński, sławnego fabrykanta Wolfa, mało co używany, prawie nowy. Ulica Smolna № 9 dawny, wchodząc głównemi drzwiami na pierwsze piętro, po prawej stronie. 14785

Fortepian do sprzedania wiedeński z blatem metalowym, ze szprejcami, o 7-miu oktawach. Plac Grzybowski № 3. mieszkania 12, obok kościoła WW. Świętych. 14788

Kocioł duży do parowania bielizny, do sprzedania. Nowy-Świat 4, pralnia Warszawska. 14801

Szafa do sukien. biurko, 2 łóżka jesionowe, do sprzedania. Róg Elektoralnej i Białej № 34, mieszkania 15. 14787

Interesa handl. i majątk.

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu, dom przechodni. Śliska № 5 stary, nowy 11, Sienna 4E stary, 18 nowy. 14649

Sklep dystrybucyjno-piśmienny za rs. 250, z powodu wyjazdu, zaraz do sprzedania. Jerozolimska 64 nowy. 14605

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania każdego czasu, za przystępną cenę. Pańska № 10. 14746

Za 1,500 rs. domek, place. Nowa-Praga 168. Wiadomość: Próżna 7. 14328

2 magle do sprzedania z powodu zmiany interesu. Marjańska 11, róg Twardej. 1938

Ktoby chciał zamienić dom na dobra ziemskie, lub też nabyć za gotówkę takowe, na przystępnych warunkach, zechce się zgłosić: Długa № 49, 2-e piętro, od frontu, od godziny 5—6; tamże lodownia obszerna do wydzierżawienia. 14248

Traktyjernia kilka lat egzystująca do sprzedania. Elektoralna № 25. 14412

Magle do sprzedania. Róg ulicy Marszałkowskiej i Wilczej № 33. 14505

Z powodu interesów familijnych, jest do odstąpienia szynk za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w sklepie spożywczym ulica Włodzimierska № 2. 14603

Sklep wiktuałów do sprzedania za przystępną cenę. Ul. Krochmalna № 35a. 14614

Sklepik dobrze procentujący do odstąpienia, wiadomość w kiosku plac Bankowy.

Sklep mydlarski jest do sprzedania. Ulica Mostowa № 14. 14593

Kawiarnia połączona z trakternią, jest do odstąpienia. Wiadomość: Nowolipie 45, w kawiarni. 14633

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Ul. Chmielna № 18 nowy. 14821

Dla kobiety. Interes wyrobiony, w rozwoju pewny. Najdawniejsza fabryka wyrobów pończoszniczych, bez szwu, do sprzedania. Złota № 30 (18). 2064

Ktoby z łaskawych filantropów poratować zechciał fabrykę zagrożoną upadkiem, pożyczając rs. 500, na procent jaki sam uzna, raczy złożyć ofertę w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod „Filantrop." 2070

Dom na Nowej-Pradze oznaczony № 29, ulica Strzelecka, do sprzedania. 2071

Kapitały: 20,000, 6,000, 3,000 rs. i inne zaraz do wypożyczenia na domy. Wiadomość: ulica Rymarska № 14, lokalu 4. 14822

Sklep kolonjalny z dystrybucją i z owocarnią, do sprzedania. Ul. Wspólna № 21, róg Kruczej. 14839

Potrzebna jest suma 7,000 rubli, na spłatę takiegoż długu hypotecznego rs. Bez pośrednictwa. Wiadomość w sklepie Merkurego na Podwalu. 14845

Dystrybucja z materjałami piśmiennemi, w bardzo dobrym punkcie od lat przeszło 20 egzystująca, do odstąpienia zaraz. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń. Senatorska 18.

Kawiarnia w dobrym punkcie, elegancko urządzona, jest zaraz do odstąpienia z powodu otrzymanej posady. Wiadomość Złota № 61, mieszk. 14. 14713

Kawaler młody, inteligentny, wszedłby do handlu korzennego lub jakiego innego interesu jako wspólnik z 500 rs. Oferty uprasza składać w kiosku przy ulicy Kruczej, pod lit. A. M. 14783

Korzystny interes. Do sprzedania lub wynajęcia plac z lodownią na stacji Praga, gdzie targ desek, o dwóch frontach, od ulic: Michajłowskiej i Szerokiej, na korzystnych warunkach. Wiadomość; Krakowskie-Przedmieście № 1, mieszkania 7, o każdej porze.

Dla rzeźnika albo innej osoby, któraby chciała ten interes prowadzić, jest do sprzedania wędliniarnia z całem urządzeniem sklepu i warsztatu, w dobrem miejscu, jedynie dla braku zdrowia sprzedanym być musi. Wiadomość w kawiarni przy rogu Bednarskiej w gm. Dobroczynności. 14794

Do wydzierżawienia folwark, 3 mile od Warszawy przy szosie lubelskiej, gruntu ornego $8^1/_2$ włóki, łąk jedna włóka. Tylko osoby mogące przedstawić rekomendacje poważne, zechcą się zgłosić do kantoru fabrycznego Leszno 71. 14808

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Października r. b. pomieszkanie, złożone z pięciu pokojów, przedpokoju, schowanka, wygódki, kuchni, 2 piwnice i strych wspólny. Róg Oboźnej i Sewerynowa № 5, 2-e piętro. 1893

Sklep i lokal odpowiedni na restaurację, do wynajęcia. Podwal № 2, obok kolumny Zygmunta. 14091

Do wynajęcia przy ulicy Instytutowej № 6 i 8 nowy polic., 4 pokoje, 3 pokoje, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość u stróża, lub w biurze właściciela, ulica Miodowa № 15 nowy. 2003

Do wynajęcia przy ul. Miodowej № 15 nowy polic., 9 pokojów, 3 duże pokoje z alkową, wozownia i stajnia. 2002

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia obszerny i wygodny lokal, składający się z 6-u pokojów, przedpokoju, pasażu, kuchni z wszelkiemi wygodami, za rs. 720 rocznie. Ul. Wspólna № 42 nowy, drugi dom od Marszałkowskiej, wiadomość u rządcy domu.

3 pokoje, front, parter, dwa oficynowe. Wspólna 4, od Placu. 14559

Apartament z 8-u pokojów, w Alejach Jerozolimskich, 2-gi dom od Nowego-Świata, do wynajęcia. Smolna 25. 14564

Lokale od 1-go Października. Marszałkowska 142, w bliskości ogr. Saskiego i Zielonego placu, 4 pokoje na dole, dogodne i na kantor, rs. 600; 5 dużych pokojów na 2-em piętrze rs. 750; 5 dużych pokojów na 3-em piętrze rs. 600; przy nich zlewy, piwnice i góry. 14599

Pokój do wynajęcia przy familji, dla kawalera lub kobiety. Włodzimierska № 1, mieszkania № 25. 14610

Pokój duży umeblowany dla dwóch lub trzech mężczyzn, tamże obiady miesięcznie. Nowogrodzka 3, mieszk. 7. 14063

Całkowicie odnowione 5 pokojów, śpiżarnia etc. Warecka 4—12. 14608

Poszukuję mieszkania odpowiedniego na magle. Adresy: Hoża 7, mieszk. 45. 14220

Do wynajęcia 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, za rs. 250. Wspólna № 25. 14735

2 pokoje z kuchnią za rs. 200 rocznie przy ulicy Mirowskiej № 5, od 1 Października.

4 pokoje, przedpokój, alkowa i kuchnia, 2-gie piętro; sklep narożny obszerny z mieszkaniem; 2 pokoje z kuchnią na dole. do najęcia każdego czasu lub od 1-go Października. Ogrodowa № 11. 14307

Pokoje kawalerskie do wynajęcia w każdym czasie ze wszystkiemi tegoczesnemi wygodami, po umiarkowanej cenie, usługa na miejscu, przy placu Św. Aleksandra, Mokotowska № 23. 14476

Piekarnia do wynajęcia na Pradze, róg Ząbkowskiej i Brzeskiej № 214ab. 2007

Do odstąpienia za znacznie zniżoną cenę, suche, widne, eleganckie mieszkanie z wszelkiemi wygodami, złożone z 7-miu pokojów, 2-ch przedpokojów, kuchni i łazienki z prysznicą. Wiadomość na miejscu, Orla 7, mieszkania 9. 1963

Stajnia z wozownią do najęcia w każdym czasie przy ulicy Złotej № 35, może być użytą na skład. 14422

2 pokoje z przedpokojem umeblowane. — Nowy-Świat № 48. 14596

Do wynajęcia od 1-go Października 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, za rogatką Mokotowską, w domu gdzie apteka. 14629

Do wynajęcia zaraz są dwa pokoje, każdy oddzielnie, na dole. Wiadomość w mleczarni przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu zwanym Dziekanką. 14620

Pomieszczenie dla uczennic Instytutu muzycznego. Aleksandrja № 17, m. 1, warunki przystępne. 14849

Od 1-go Października, do wynajęcia, duży pokój, z oddzielnem wejściem, suchy, ciepły, o dwu oknach, z rozległym i pięknym widokiem, z opałem, samowarem i usługą, wygodnie i porządnie umeblowany, (może być i bez mebli), cena przystępna. Wiadomość u właścicielki: ulica Dobra № 10, (róg Drewnianej), przez Tamkę, lub obok Kopernika, Oboźną. 14842

Pokoju porządnego z osobnem wejściem, na dole lub 2-m piętrze potrzeba, dla kobiety trudniącej się szyciem. Marzzałkowska 144, mieszkania 11. 14832

Pokój na pierwszem piętrze, z osobnem wejściem, z usługą lub bez. Ul. Waliców № 1B, wiadomość u stróża. 14820

Pokoj kawalerski, wygodnie umeblowany, samowar, usługa. Jerozolimska 18a, dom Istomina. 14826

Apartament z 9-u dużych pokojów, 2-ch przedpokojów, 2-ch kuchen, 2 pasaży, 2-ch schowań, 4-ch wejść, oddzielnej góry, 3 piwnic, natychmiast do odstąpienia do dnia 1-go Lipca 1886 roku, za cenę znacznie obniżoną. Wiadomość na miejscu u stróża Ludwika, Królewska № 3. 14805

Mieszkanie: 3 pokoje z wygodami, kuchnią, balkonem, 1-e piętro oficyna, z powodu wyjazdu do odnajęcia. Zielna 25, m. 14.

Lokal od 1-go Października: 5 pokojów, kuchnia, wodociąg, zlew i inne dogodności na drugiem piętrze. Nowy-Świat № 1, wiadomość u rządcy na miejscu, lub u właściciela Szai Lothe, Muranowska № 30. 14778

8 pokojów, przedpokój, kuchnia 2 piwnice, gura, wozownia i stajnia za 1,200 rs. rocznie, do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Pańska № 5, może być na gimnazjum lub na sąd. 14786

5 pokojów z przedpokojem, kuchnią, schowankiem. wygódką, wodociągiem, zlewem, na 1-em piętrze od frontu, do wynajęcia od 1-go Października przy ulicy Wareckiej № 7 stary. 14857

W domu № 21/873 przy ulicy Ogrodowej. jest do wynajęcia za bardzo nizką canę piwnica pod domem frontowym, duża, obejmująca 650 łokci kwadratowych, sucha, widna i zdatna na skład win, towarów kolonjalnych i t. p. materjałów, oraz zdatna do przechowywania owoców. 2075

Pokój frontowy przy familji na 1-em piętrze, do najęcia dla osoby płci żeńskiej, może być ze stołowaniem. Żurawia 16, szwajcar wskaże. 14795

Młoda osoba poszukuje współlokatorki. — Ciepła 4, mieszk. 11. 14797

Potrzeba od 1-go Października 1 lub 2 pokojów z opałem i usługą. Oferty z podaniem ceny, przyjmuje kantor Kurjera, pod liter. L. U. 14799

Lokal frontowy z balkonem na 1-em piętrze: 4 pokojów, przedpokój, kuchnia, dwa schowanka, zlew i wodociąg, do wynajęcia od 1-go Października. Hoża № 14, m. 4.

Sklepik wiktuałów, egzystujący w temże samem miejscu od lat 10-u, jest do wynajęcia od 1-go Października. Wronia № 26, wiadomość u gospodarza. 14303

Pokój duży przy familji na 1m piętrze z usługą i samowarem zaraz do wynajęcia. Wiad. Miodowa № 2, w restauracji, od 4 do 6.

Twarda 10, wprost Marjańskiej, lokale kawalerskie, oraz familijne małe, od każdego czasu. 2006

Pokój dla dwóch studentów zaraz do wynajęcia. Oboźna № 1, mieszkania № 16.

2 pokoje, pojedyńczo lub razem, do wynajęcia zaraz. Mogą być umeblowane i z całodziennem utrzymaniem. Twarda 6, mieszkania 8. 14604

Doniesienia rozmaite.

Reperacje i odnawianie wszelkiego rodzaju ram, ozdób salonowych, rzeźb, oraz oprawę obrazów, sztychów i t. p. uskutecznia najtaniej, fabryka pozłotnicza Kazimierza Matulewicza, przy ulicy Długiej № 41. róg Bielańskiej. 1606

Zarząd drogi żelaznej Nadwiślańskiej na skutek podania p. J. M. Borochowicza w Warszawie przy ulicy Nalewki pod № 5 zamieszkałego, o wypłatę zaliczenia w kwocie rs. 89 kop. 22 przekazanego do ściągnięcia od odbierającego towar, Warszawa—Rowno № 13599, na które wystawiony w dniu 31-go Maja przez stację Warszawa dowód z. liczeniowy № 24971, zaginął, wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu zaliczeniowego, aby z takowym w przeciągu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu, dowód uznanym zostanie za nieważny, a należność z niego przypadająca p. Borochowiczowi wypłaconą zostanie. 14665

Żurawia 33, róg Marszałkowskiej. W pracowni pończoch bez szwu pończochy damskie z wyborowej bawełny po kop. 50; podrabianie po kop. 30. 14681

Kop. 75 od ubrania kapelusza damskiego, podług najświeższych modeli. Krakowskie-Przedmieście № 85, dom zwany Roeslera, 1-e piętro, magazyn Pelagji Gałeckiej. 14784

Ważne dla cierpiących na stawy i żołądki. Na choroby artretyczne, stwardniałości gruczołów i złego trawienia—radykalne leczenie za pomocą Massażu, wykonywa od lat kilkunastu podług zaleceń lekarzy, p. R. M. Ulica Szkolna 8, u d-ra Natansona, zrana między 8-ą a 10-ą. 14834

Do wynajęcia pracownia sukien, przy magazynie od 1 Października r. b. Nowy-Świat № 21, w oficynie Motlier Sznagé. Tamże potrzebną jest dziewczynka do nauki.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia mieszkanie frontowe, na 1-m piętrze, z balkonem, składające się z 4-ch pokojów, przedpokoju, pasażu i kuchni, ze zlewem, po zniżonej cenie. — Tamże są do sprzedania różne meble. Nowolipki № 26, mieszkania 15. 14643

Przerabianie i odświeżanie sukien po cenach przystępnych. Senatorska 27, nowy 29, mieszkania 9. 1916

Chomonta, półszorki fornalskie, kufry, siodła, torby, tornistry i paski dla uczniów, szpicruty, obroże, przyjmuję reperację wszelką po cenach nizkich, zakład rymarski Antoniego Walkiewicza, przy ulicy Długiej, hotel Drezdeński № 30 nowy. 14437

Opakowanie mebli, fortepianów tanio, solidnie. Zakład opakowań, Makow, Solna 18.

Fortepian sprzedaję, wynajmuję, udzielam lekcyj fortepianu i na skrzypcach, tanio. Hoża 7, mieszkania 45. 13791

Skarpetki wełniane, para kop. 40, na tuziny ze stosownym rabatem. Adres: Julian Berg, Warszawa, 14 Mazowiecka 14. 1862

Hafty, znaczenie bielizny, przyjmuje się po cenach umiarkowanych. Marszałkowska № 105, mieszkania 8. 14396

Akuszerka od lat wielu najszczęśliwiej praktykująca, przyjmuje na kurację i słabość. Pokoiki z meblami i usługą od rs. 15 miesięcznie. Całodzienny stół, pościel i wszelkie wygody na miejscu. Bednarska 24 parter.

U akuszerki jest pokój osobny, dla osoby spodziewającej się słabości wszelkie wygody i ścisła dyskrecja zapewnia się, cena umiarkowana. Ulica Hoża № 16. 14647

Akuszerka przyjmuje na kurację i słabość wyłącznie osoby potrzebujące dyskrecji.— Pokoiki osobne od rs. 15 miesięcznie. Włodzimierska № 3. 14660

Mamka 20-letnia; chłopczyk ładny jest do oddania na własność. Ulica Piwna № 39 nowy i 37 stary. 14843

Mamka ze świeżym pokarmem. Śliska 32, róg Komitetowej, stróż wskaże. 14827

Mężatka życzy przyjąć dziecko do piersi.— Łucka № 16, Przeździecka. 14809

Kwity kasy zaliczkowej przy Placu Wareckim № 2646 i № 10405 zaginęły — ostrzega się 2073

Numera 5933, 3952, 2205 dowodów w lombardzie przy ulicy Miodowej 10, zaginęły. Znalazca złoży w kasie tegoż lombardu.

Gordon ceterkę ktoby miał do sprzedania, lecz czystej krwi, złoży adres w kantorze Kurjera War. pod nazwiskiem „Paniewski."

Dnia 23 Lipza r. b. przed południem, skradziono z mieszkania Bernarda Urjasza przy ulicy Ciepłej pod № 12, kosztowności, jako to: broszkę złotą z brylantami, branzoletkę złotą również z brylantami, oraz medaljon złoty z rautem, o czem policja niezwłocznie była zawiadomioną. 14777

W drukarni Kurjera Warszawskiego—Plac Teatralny nr. 4/5c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 5 (17) Сентября 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.